Nr. 60. Piątek, 14. Marca 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 68.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60**. h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14 hal.**, kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował oglądaczy zwierząt i produktów zwierzęcych: Józefa Maryana Hajdukiewicza i Bronisława Mendlowskiego weterynarzami powiatowymi, a oglądaczy zwierząt i produktów zwierzęcych: Mieczysława Dalkiewicza i Jana Frankiewicza, weterynarza Bronisława Kachnikiewicza, weterynarza miejskiego Michała Chwalibińskiego, weterynarzy Jana Tabaczyńskiego, Stanisława Kohlbergera, Jakóba Piotrowicza, weterynarza miejskiego Stanisława Mamaka, asystenta katedry lwowskiej c. k. Akademii weterynaryi Stanisława Krynickiego i weterynarza miejskiego Włodzimierza Hiolskiego asystentami weterynaryjnymi.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 12 marca b. r. do l. 28.381, zawierające przepisy co do ograniczenia przywozu zwierząt z Bośnii i Hercegowiny do Galicyi. — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 marca.

Ciętą odprawę dał onegdaj w parlamencie niemieckim członek Koła polskiego dr. Roman Komierowski narodowo-liberalnemu posłowi profesorowi dr. Sattlerowi za jego zjadliwą i opartą na mętnych informacyach krytykę stosunków szkolnych w Galicyi, wygłoszoną z trybuny parlamentarnej w dniach 10 grudnia z. r. i 14 stycznia b. r. Mowca polski przypomniał na wstępie, że już ks. Ferdynand Radziwiłł polemizując z mową dr. Sattlera, wypowiedzianą w parlamencie dnia 10 grudnia z. r., wykazał jak na dłoni, że twierdzenie tego posła, „iż jeszcze niedawno temu istniała w Galicyi wielka moc ruskich i niemieckich szkół ludowych, a dziś nie ma tam ani jednej szkoły ruskiej“, znajduje się w najjaskrawszej sprzeczności z autentycznemi cyframi, z których wynika, że w roku 1898/99 było niespełna 2000 ruskich szkół ludowych, polskich nieco po nad 2000, a niemieckich 29. — Poseł Sattler jednakże zamiast przyznać się ze skruchą do błędu, usiłował na posiedzeniu dnia 14 stycznia wydobyć się z matni banalnym frazesem „że podane przez księcia Radziwiłła cyfry tylko pozornie są prawdziwe, w rzeczywistości zaś są nieprawdziwe, szkoły bowiem, przedstawione jako ruskie, wcale nie są ruskiemi, tylko utrakwistycznemi, czyli polsko-ruskiemi“.

Ponieważ, zdaniem dr. Komierowskiego, wydana świeżo broszura członka austryackiej Izby panów, profesora dr. Stanisława Smolkę p. t.: *Die Ruthenen und ihre Gönner in Berlin*, jasno i przejrzyście udowodniła, jak oburzająco jaskrawe fałsze zawierała statystyka i informacye „niebezpiecznych bazgraczy“, na których poseł dr. Sattler oparł swoje wywody, przeto oświadczył mowca polski, iż ograniczy się na krótkich tylko uwagach, aby wykazać fałsze i niedorzeczności zawarte w twierdzeniu dr. Sattlera, jakoby w Galicyi istniały tylko z jednej strony polskie, z drugiej utrakwistyczne a więc polsko - ruskie szkoły ludowe.

Stwierdził on tedy, opierając się na materyale urzędowym i faktycznych stosunkach:

Po pierwsze, że według ustaw krajowych i rozporządzenia dla Królestwa Galicyi oraz dla W. Ks. Krakowskiego z dnia 22 czerwca 1867 i według rzeczywiście istniejących stosunków niema w Galicyi ani jednej szkoły ludowej, w której by jeden przedmiot nauki udzielany był w polskim, a drugi w ruskim języku; każda szkoła bowiem ma tylko jeden język wykładowy, albo polski, albo ruski lub niemiecki. Prawo oznaczania języka ojczystego wykonywa gmina wspólnie z krajową władzą szkolną w ten sposób, że uchwały gminy podlegają zatwierdzeniu ze strony krajowej władzy szkolnej.

Po drugie, twierdzenie posła dr. Sattlera, że ruskie szkoły są utrakwistyczne, jest fałszywe, albowiem szkół utrakwistycznych w rozumieniu posła dr. Sattlera niema w ogóle w Galicyi. W roku 1900/1901 było według statystycznego zestawienia rzeczywiście 2.043 szkół ludowych z polskim językiem wykładowym, 1.932 szkół ludowych z ruskim językiem wykładowym i 29 szkół ludowych z niemieckim językiem wykładowym. O prywatnych szkołach będzie mowa później.

Po trzecie: równie nieprawdziwem jest twierdzenie posła dr. Sattlera, jakoby niemieckie szkoły w Galicyi były tylko wojskowemi szkołami, urządzonemi przez austryacką władzę wojskową.

W roku 1900/91 było w Galicyi nie. jak twierdził dr. Sattler, parę szkół. które skutkiem rozporządzenia władzy wojskowej miały niemiecki język wykładowy, lecz było 29 publicznych szkół niemieckich czyli takich, ktore utrzymywały gminy niemieckie lub przeważnie niemieckie, i które w myśl ustaw krajowych, wyżej zacytowanych, mają niemiecki język wykładowy. Oprócz tych 29 szkół istnieje jeszcze 94 szkół prywatnych z niemieckim językiem wykładowym. Są tylko 2 szkoły, a mianowicie w Jarosławiu i Przemyślu, które urządziła austryacka władza wojskowa. Owe niemieckie szkoły prywatne zastępują publiczne szkoły i mają rozległe prawa, tak n. p. wolno im wystawiać świadectwa, które posiadają ten sam walor co świadectwa szkół publicznych.

Po czwarte: poseł dr. Sattler twierdził, że istnieją tylko polskie zakłady preparandów i że w wielu „tak zwanych“ ruskich szkołach ludowych uczą tylko polscy nauczyciele, którzy swojej działalności nadużywają do polonizacyi młodzieży ruskiej.

Rzecz ma się wręcz przeciwnie. Przy obsadzaniu posad nauczycielskich nie pyta władza szkolna w Galicyi wcale o narodowość kandydatów, a pragnąćby należało, aby tak było i w Prusach, tylko pyta o ich kwalifikacye i świadectwa. Co do szkół, w których język ruski jest wykładowym lub przedmiotem nauki, musi kandyat wykazać się, że ma kwalifikacye do wykładania go. W Prusach w państwie wzorowem i w państwie prawa dzieje się inaczej. Tak samo rzecz się ma w szkołach, w których język niemiecki jest wykładowym lub przedmiotem nauki. Ruscy kandydaci starają się o posady po największej części przy ruskich szkołach, co jest naturalną rzeczą. Ale wielu ruskich kandydatów szuka posad także w polskich szkołach i otrzymuje je bez trudności w przeciwstawieniu do Prus, gdzie polskich nauczycieli nie ustanawia się przy szkołach ludowych. Tak samo naodwrót Polacy znajdują posady przy szkołach ruskich. W Galicyi tylko seminarya nauczycielskie są utrakwistyczne, ale nie szkoły ludowe — jak to twierdził bałamutnie dr. Sattler. — W tych utrakwistycznych seminaryach, jak we Lwowie, Przemyślu, Tarnopolu, Sokalu i t. d. połowa przedmiotów bywa wykładaną w języku polskim, druga połowa w języku ruskim.

W końcu dr. Komierowski sprostował fałsze dr. Sattlera co do nauki religii w galicyjskich szkołach ludowych i stwierdził, że Rusini pobierają naukę religii osobno i w języku ruskim, nawet w tych szkołach, w których językiem wykładowym jest polski.

Dr. Sattler — kończył mowca wśród oklasków z ław centrum i polskich — za-

---

37)

HAJOTA.

OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich lądów“).

VI.

(Ciąg dalszy).

Pan Benson pobladł. Nozdrza rozdęły mu się, jak zwykle, gdy w nim obrażona duma zagrała. Kofele był jego ulubieńcem i oto jak ten pijany brutal obszedł się z nim. Ale obowiązki pana domu nakazywały mu zupełną bierność w obec wybryków rozochoconego gościa. Co najwyżej, gdyby rzeczy zaszły za daleko, miał prawo „przybić mu potem pięścią uszy“ na neutralnym gruncie, a gość ze swej strony powinien się był starać naprawić poczynione szkody — na razie jednak nie pozostało nic innego, tylko patrzeć i milczeć.

Lecz tamci panowie nie krępowali się z wyrażeniem panu Gillisowi swego niezadowolenia. Ten sponiewierany niewinnie dzieciak, leżący jak bez życia, przejmował ich bardziej niesmakiem niż litością. A i sam sprawca strapił się trochę, gdy pan Arnstrong rzekł:

— Jeśliś go zabił, Gillis, to będzie brzydki *palaver*. Tego, widzisz, nie można odkupić, jak szklanki. Ciskaj lepiej szklankami. Może byś go zobaczył Morton?

Ale doktor już się pochylał nad malcem i schlustywał mu twarz wodą z *coolera*, którą mu jeden z chłopców skwapliwie podał.

— Nic mu nie będzie — rzekł obojętnie, bo Kofele rzucił się i jęknął z cicha. — Te murzyńskie czaszki są najtwardsze na świecie. Wlać mu w usta kieliszek sherry i przenieść gdzie na matę, w spokojne miejsce. Jak się obudzi, będzie myślał, że mu się to tylko śniło. Tutaj, chłopcy!

Ale pan Benson wstał i w milczeniu odsunął chłopców, którzy chcieli wynieść Kofelego.

Sam wziął go na ręce i skierował się ku sypialni, zamykając drzwi za sobą.

Działy się w nim niepojęte rzeczy, grał każdy nerw napięty dochodzącą aż do bolu pobudliwością. Czuł, że w tej chwili mógłby równie dobrze zabić człowieka, jak oddać życie w obronie cudzego. Zresztą wszystko raczej było prawdopodobniejszem niż to, że kiedykolwiek będzie piastował to murzyńskie dziecko i złoży je na własnem łóżku. A przecież tak uczynił.

Gdy wszedł do sypialni i niósł go ostrożnie w złotawem świetle ampli płonącej zacisznie ponad spokojnymi fałdami mustikiery, które zdawały się obejmować i tulić jakąś rozkoszną pełną słodkich nadziei tajemnicę, przymknął oczy i wielka tkliwość zalała mu duszę.

Nie rozczulał się nad Kofelem; zapomniał o nim; pamiętał tylko, że nieść dziecko, słabe, bezradne, całkowicie na jego łaskę zdane, dziecko, którego ciepły ciężar wchodził mu w żyły nieopisanem uczuciem.... czemś jakby mętnym jeszcze świtem jakichś pragnień ojcostwa.... potrzeby jakiegoś nowego życia, które z niego wzięło by początek. Nagle cień Dyany stanął przed nim i znikł, jakby jednocześnie myślą tą wywołany i spłoszony.

Pan Benson otworzył oczy.

— Nigdy jeszcze nie byłem tak pijany — pomyślał składając bezwładną wciąż głowinę Kofelego na haftowanych poduszeczkach.

Usiadł przy nim i nalawszy wina do szklanki ze stojącej zawsze przy łóżku butelki, począł zwolna wsączać mu napój przez rozchylone usta.

— Pij! wymówił z cicha i łagodnie. — Pij!.... dziecko!

Kofele podniósł z trudem powieki. Wpatrzył się w pochyloną nad nim twarz pana i nic nie rozumiał.

— *Yes, massa* — wyszeptał wreszcie bardzo cicho.

— Śpij! — rzekł krótko pan Benson.

Dzieciak zamknął posłusznie oczy i wnet usnął.

Pan Benson napełnił inną szklankę po brzeg i wychylił ją duszkiem.

— Spiłem się, jak ostatnie bydlę — powtórzył uparcie.

Wzrok jego padł na wiszący nad łóżkiem portret matki. W białawych cieniach mustikiery rysy starej kobiety nabierały życia i zdawały się uśmiechać z jakąś smutną, pobłażliwą czułością.

On patrzył i czekał. To dziwne, dręczące uczucie, że coś się stanie, doszło w nim w tej chwili do szczytu. Przedrażnionymi nerwami wyczuwał czyjąś niewidzialną obecność w tym przyćmionym, cichym pokoju i bał się poruszyć w przesądnej obawie, że gdyby się tylko obejrzał, ujrzałby coś... coś nadprzyrodzonego. Niewymawiane wyrazy, które przecież dokładnie jakimś szóstym zmysłem słyszał, ważyły się w powietrzu: „Moje drogie dziecko.. Moje drogie dziecko“. Ona go tak zawsze nazywała... matka... to był jej głos!

I nagle, chwyciła go szalona, rozsadzająca piersi tęsknota i żałość, biorąc górę nad wszystkiem, nawet nad tym zabobonnym lękiem, który go przygwożdżał od miejsca.

— Matko! — zawołał głucho, osuwając się na kolana — najdroższa matko!

Ukrył twarz w zwojach mustikiery, jak gdyby to były fałdy matczynej sukni, przez które drżące jego usta szukały napróżno jej kolan.

— Matko! — powtarzał wśród suchych, spazmatycznych łkań, które wstrząsały jego przygiętą do ziemi postacią — matko... matko!

A tymczasem w salonie nie było także bardzo wesoło. Niewiadomo czemu postępek pana Bensona zakłopotał wszystkich i jakby zawstydził. Nawet zawsze niewzruszonemu panu Arnstrongowi zrobiło się trochę głupio, a pan Fynn pochlipywał ukradkiem obcierając nos w rożek chustki, którą natychmiast chował, aby ją po chwili wydobyć. Doktor patrzył swoim zwyczajem w sufit i ostentacyjnie ziewał.

— Wiesz co, Gillis — rzekł wreszcie pan Arnstrong, przerywając milczenie. — Benson dał ci takiego prztyczka w nos, żeś się powinien drugi raz wywrócić.

Ale pan Gillis usiadł w kącie, plecami do reszty towarzystwa i udawał, że drzemie.

Trwało to do powrotu gospodarza, który zresztą nie dał na siebie czekać długo. Piękna jego twarz nie okazywała niczem przebytych w sypialni wzruszeń. Blady był tylko i oczy świeciły mu gorączkowo z pod nabrzękłych z lekka powiek. Zaraz w progu klasnął w ręce.

— Hola chłopcy! wnieść tu skrzynkę piwa i niech Scott przywoła „mami z bushu“. Musimy zrobić trochę szumu, panowie!

(Ciąg dalszy nastąpi).

skarbiłby sobie wielką zasługę, gdyby zamiast rozwiewać fałsze i złośliwe insynuacye — zwrócił uwagę rządu pruskiego na wiele ciemnych punktów wychowania publicznego w Prusach.

Rada Państwa.

Dalszy ciąg telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 12 marca).

Wiedeń, 13 marca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów uchwalono w drugiem i zaraz potem w trzeciem czytaniu ustawę w sprawie uwolnienia wiedeńskiej pożyczki inwestycyjnej od należytości.

P. Kathrein postawił następnie wniosek nagły w sprawie, aby niezwłocznie przystąpić do pierwszego czytania dwumiesięcznego prowizoryum budżetowego (na miesiąc kwiecień i maj).

Poseł Choc przemawiał *contra* po czesku wśród częstych przerywań ze strony Wszechniemców.

Następny mowca p. Prażek oświadczył, że miał zamiar mówić po niemiecku, ale ponieważ Wszechniemcy poprzedniemu mowcy przerywali, to i on będzie mówił po czesku.

Po zamknięciu dyskusyi mowca generalny *contra* p. Ellenbogen oświadczył, że z powodu „lekkomyślnego" — zdaniem mowcy — ogłoszenia stanu wyjątkowego w Tryeście, socyaliści będą przy każdej sposobności atakowali P. Prezydenta Ministrów. Twierdzenie dr. Koerbera, jakoby stan wyjątkowy w Tryeście był potrzebny, ze względu na stłumienie ruchu anarchistycznego, obaliła najdowodniej sprawa sądowa, w której owych rzekomych anarchistów uwolniono, a tylko niejakiego Roviga skazano na dwa tygodnie aresztu za to, że uderzył w twarz agenta prowokacyjnego. Socyaliści w obec tego są przeciw prowizoryum budżetowemu.

W głosowaniu na wniosek p. Kathreina przekazano dwumiesięczne prowizoryum budżetowe komisyi budżetowej.

Następnie również na wniosek posła Kathreina uchwalono w 2 i 3 czytaniu ustawę o konwersyi obligacyj pierwszeństwa kolei Karola Ludwika. W dyskusyi nad tą sprawą uczestniczyli pp. Goetz i P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk.

Następnie zabrał głos Pan Prezydent Ministrów dr. Koerber i odpowiad[illegible] terpelacye.

Potem przystąpiono do dalsz[illegible] rozprawy nad etatem Ministerstw[illegible] krajowej.

P. Delugan przedstawił [illegible] czenia ludności Trydentu. Nędza zmusza wielu do emigracyi. Często jednak wychodźcy wracają po pewnym czasie do kraju, ale traktuje się ich wówczas jak dezerterów. Mowca prosi Pana Ministra, aby w takich wypadkach nie stosowano ustawy bezwzględnie i w całej surowości. Domaga się w końcu ulg dla ludności rolniczej przy ćwiczeniach wojskowych.

P. Wagner wyraża ubolewanie, iż zarząd wojskowy nie uwzględnia podnoszonych w Izbie życzeń, co wywołuje wśród wyborców niezadowolenie i zmusza posłów do zajęcia stanowiska odpornego w obec kontyngentu rekrutów i budżetu wojskowego.

P. Horzica zaznacza, że w zarządzie wojskowym pokutuje jeszcze stary duch feudalny, który stronnictwo młodoczeskie zasadniczo musi zwalczać. Stronnictwo mowcy pragnie, aby naród czeski był szczęśliwy, potężny i silny w Państwie austryackiem. Najostrzejszy komendant wojskowy nic nie pomoże, jeśli żołnierz nie rozumie rozkazów. Trzeba uwzględniać narodowość żołnierza i przemawiać do niego w języku dla niego zrozumiałym. Co się tyczy maltretowania żołnierzy, to wprawdzie stosunki nieco się poprawiły, ale jeszcze nie dzieje się dobrze. Mowca obszernie krytykuje częste jakoby wypadki złego obchodzenia się z oficerami, liczne ich pensyonowanie i gospodarkę protekcyjną, przez co powstaje dezorganizacya w armii. Omawia następnie wojskową ustawę karną i ustawę pensyjną, domaga się ich gruntownej reformy. Oświadcza w końcu, że Młodoczesi głosować będą przeciw budżetowi.

Na tem obrady o godzinie $6^{1}/_{4}$ wieczorem przerwano. Następne posiedzenie dziś o godz. 10 przed południem.

*

Wiedeń, 13 marca. Na wczorajszem posiedzeniu subkomitetu dla handlu terminowego zbożem, na którem przewodniczył p. Piepes-Poratyński, oświadczył referent Ploj, że cofa pierwotny projekt a proponuje §. 10 w następującem brzmieniu: Zawarcie interesów, tyczących się dostarczenia towaru dopuszczalne jest, jeżeli strony zobowiążą się rzeczywiście towar objąć i dostarczyć.

Wywiązała się nad tem dłuższa dyskusya.

P. Iro oświadczył, że musi obstawać przy taksatywnem wyliczaniu dozwolonych interesów, a ponieważ referent ten projekt cofnął, mowca zgłasza go imieniem mniejszości.

Zastępca Rządu radca Peschl oświadczył się przeciw przymusowemu rejestrowaniu; poseł Kozłowski za rejestrowaniem; poseł Urban przeciw, bo obawia się, że rejestrowanie przyczyni się do zdradzania tajemnicy interesów, a to zwróci się nietylko przeciwko handlowi terminowemu zbożem, ale w ogóle przeciw całemu handlowi.

[illegible] pro- [illegible] ze- [illegible] § [illegible]

[illegible] Komisya przemysłowa uchwaliła na wniosek p. Stojana petycyę w sprawie reformy aptekarstwa odesłać do komisyi sanitarnej.

W ciągu dyskusyi nad referatem subkomitetu w sprawie handlu domokrążnego oświadczył P. Minister br. Call, że przedłożenie rządowe musiało być wypracowane z uwzględnieniem potrzeb ekonomicznych, a zupełne zniesienie handlu domokrążnego nie mogło nastąpić ze względów humanitarnych i z przyczyn ekonomicznych. P. Minister wyraził nadzieję, że komisya zgodzi się na to stanowisko Rządu i że powiedzie się dojść do porozumienia w kilku spornych punktach. Po dłuższej dyskusyi uchwalono przyjąć projekt subkomitetu za podstawę dyskusyi szczegółowej. Następnie dyskusyę tę rozpoczęto i przyjęto §§. 1 i 2. Dlaszy ciąg obrad dzisiaj.

Z Poznańskiego.

(Dwa wiece. — Wydalenie z gimnazyum gnieźnieńskiego siedmiu uczniów Polaków).

W Poznaniu odbyło się onegdaj przed południem w „Domu Katolickim" zebranie grona osób z prowincyi i miasta, celem narady nad urządzeniem wiecu całego Księstwa z powodu 25-letniego jubileuszu rządów Ojca św. Ukonstytuował się komitet z kilkudziesięciu osób pod przewodnictwem p. Kazimierza Chłapowskiego z Kopaszewa. Wybrano także komitet miejscowy przygotowawczy, który się zajmie bliższymi szczegółami urządzenia wiecu. Wiec ma się odbyć w maju. Wreszcie wybrano specyalną komisyę celem wyboru mowców i tematów do przemówień.

Na 16 marca zapowiedziano wiec w sprawie Towarzystwa „Samopomocy", które wzięło sobie za zadanie rozpowszechnianie polskich katechizmów i elementarzy pomiędzy dziatwę polską.

Gnieźnieński *Lech* pisze:

„Smutna wiadomość. Siedmiu gimnazyalistów Polaków podejrzanych o udział w tajnem kółku celem uczenia się ojczystej historyi i literatury, wydalono z gimnazyum gnieźnieńskiego dnia 7 b. m. Chwilowo nie wolno im uczęszczać na lekcye, a ostateczne decyzya zapadnie później. — Młodzież zaręcza wprawdzie, że jest niewinna, alež trudno przypuścić, aby władza szkolna miała wydać taki surowy wyrok, nie mając dowodów winy. Wyrok ów zwichnie ich przyszłość. Dostarczyły dowodów niezawodnie albo papiery zabrane u gimnazyalistów, skazanych w procesie toruńskim, albo u akademików w Berlinie, albo co najprawdopodobniejsze u młodzieży szkolnej w Gnieźnie. Prosimy usilnie młodzież, aby nie należała do żadnych tajnych związków i kółek, bo wynika stąd klęska nietylko dla jednostek, ale i dla całego naszego społeczeństwa. Nauka prywatna historyi polskiej nie jest zakazana, gdyż uczono jej nawet nie tak dawno w szkołach ludowych. Było to w 1850 r., kiedy księgarz Stefański z Poznania zrobił zarzut, że w szkołach pruskich nie wolno uczyć dziejów Polski. Rząd zaskarżył Stefańskiego o obrazę, dowodząc, że taki zakaz nie był nigdy wydany. Natomiast wszelkie tajne Towarzystwa, kółka i t. p. są zakazane. Z tem się trzeba liczyć. Młodzież polska kocha Ojczyznę, ale począwszy od 1830 r., a następnie w r. 1846, 1864 i w naszych czasach przez zakładanie tajnych stowarzyszeń, nietylko nie pomogła nic sprawie ojczystej, ale się przyczyniła się owszem do ucisku, jakiego doznaje obecnie żywioł polski."

KRONIKA

Lwów, 13 marca.

— **P. Wiceprezydent** Rady szkolnej krajowej dr. Edwin Płażek powrócił dzisiaj z Krakowa do Lwowa.

— **Z Uniwersytetu.** P. Aleksander Markiewicz, rodem z Jasła, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 14 b. m., w Zakładzie fizycznym, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Uniw. dr. J. Zakrzewski „Nauka o cieple" (O entropii).

W Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie pół do 8 wieczorem dr. St. Witkowski „Elementarny kurs języka łacińskiego".

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę dnia 16 marca:

Brody: prof. W. Kuczera „O wodzie";

Drohobycz: prof. Uniw. dr. K. Twardowski „Estetyka eksperymentalna";

Kałusz: dr. P. Kucera „Przyczyny i szerzenie się gruźlicy";

Przemyśl: dr. Z. Smolarski „O środkach podniecających";

Stryj: prof. Uniw. dr. I. Zakrzewski „O gazach";

Złoczów: prof. Br. Duchowicz „Artykuły spożywcze i ich fałszowanie".

— **Konferencye rekolekcyjne** dla panów ks. St. Załęskiego, odbędą się w kościele OO. Jezuitów od 17—22 b. m., codziennie o godzinie 7 wieczorem.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędą się dziś, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Z Towarzystwa dziennikarzy polskich.** Na odbytem wczoraj posiedzeniu wydział Towarzystwa przyjął do wiadomości rezultaty kasowe zabaw, urządzonych w ubiegłym karnawale. Bal prasy przyniósł czystego dochodu 3.406 koron 21 hal., w kwocie tej jednak nie jest uwzględniona opłata za salę, ponieważ wydział kasyna miejskiego do tej pory nie przedłożył jeszcze rachunku. Przypadająca na Towarzystwo dziennikarzy polskich połowa dochodu z reduty (drugą połowę otrzymało kasyno miejskie) wynosi 569 koron 2 hal. Świetny rezultat balu prasy zawdzięczać należy głównie gorącemu zajęciu się i niezmordowanym zabiegom Protektorki balu p. hr. Antoniny Pinińskiej, której prezydyum Towarzystwa złożyło już osobiście serdeczne podziękowanie. Wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich uchwalił nadto wyrazić listownie cały szereg podziękowań tym osobom, które w rozmaity sposób, w miarę sił i możności, przyczyniły się do znakomitego powodzenia obu zabaw.

Resztę posiedzenia wypełniły sprawy administracyjne Towarzystwa. Termin walnego

---

60

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Historya fermy afrykańskiej" z angielskiego)

XI.

(Ciąg dalszy).

W cztery dni później doktor oświadczył, że nie spotkał nigdy jeszcze tak doskonałej i doświadczonej dozorczyni, jak ta, którą widział przy chorej; Grégory był przy tem i śmiał się z cicha. Jego doświadczeniem była tylko miłość...

W zacisznym pokoju Lyndall leżała na łóżku z Dossem w nogach; rzadko kiedy sypiała i przez długie, długie dni wpatrywała się w pasma słońca, przedzierające się przez zamknięte okiennice, lub w lwie łapy, na których stała szafa na suknie. Co za myśli przesuwały się przed tym sztywnym wzrokiem? Młody człowiek nie domyślał się i nie śmiał pytać. Wydawało się, że nie cierpiała żadnych bolów. Nigdy skarga z ust jej nie wyszła, ale często brwi jej i usta krzywiły się z rozpaczą.

Czasami Doss, śpiąc na kołdrze, śnił o dawnych swoich podróżach wozem, przez płaszczyzny, pod wiatrem, deszczem lub słońcem i zaczynał szczekać we śnie. Budził się natychmiast, zawstydzony, czołgał się aż do ręki swojej pani, lizał ją z pokorą i wracał na miejsce.

Grégory nigdy nie opuszczał młodej kobiety; w dzień przesiadywał w kącie, w tym samym pokoju, a noc spędzał na kanapie w sali, tuż pod jej drzwiami.

Pewnej nocy zdawało mu się, że słyszy jakiś ruch w pokoju chorej i odchylił drzwi. Lyndall płakała głośno, jakby była sama jedna na całym świecie, ze swoją troską. Lampa oświecała kołdrę i małe rączki rozpaczliwie zaciśnięte nad głową. Oczy szeroko otwarte patrzyły w sufit, a grube łzy spływały po policzkach.

— Nie mogę już!... nie mogę!... — jęczała. — Mój Boże! mój Boże!... Nie skarżyłam się przez te długie, długie miesiące... użycz mi trochę ulgi... tylko godzinkę, małą godzinkę bez cierpienia! Potem będę miała więcej odwagi znieść moją mękę!...

Usiadła na łóżku i w paroksyzmie bolu gryzła swoją pięść malutką.

Grégory, nieprzytomny z rozpaczy, uciekł aż na ulicę i chodził długo tam i napowrót pod domem, w bladem i spokojnem świetle księżyca.

Gdy wrócił, Lyndall leżała już w zwykłej swojej pozycyi i patrzyła sztywnie na lwie łapy. Grégory zbliżył się do łóżka.

— Pani cierpi?

— Nie, nie bardzo.

— Czy mogę co uczynić, żeby pani ulżyć?

— Nie, nic wcale.

Ukazała ręką Dossa, śpiącego u jej nóg: młody człowiek złożył go ostrożnie na jej rękach i zostawił psa z jego panią.

Nazajutrz, gdy gospodyni przyszła, pytając, jak chora się dzisiaj miewa, Lyndall odrzekła:

— Lepiej.

— Ktoś by powinien ją uprzedzić — rzekła gospodyni do lekarza. — Nie możemy przecież pozwolić, żeby umierała bez religijnej pociechy.... Mam podejrzenie, że urodzenie jej dziecka nie było całkiem według prawa.... Czemu pan jej nie powie, doktorze?

Doktor, namawiany kilkakrotnie, zgodził się w końcu na ten krok. Wszedł do pokoju chorej i wyszedł bardzo prędko, pokazując pięść zaciśniętą gospodyni.

— Na drugi raz, gdy się zdarzy taka robota, zechce pani sama ją załatwić! — krzyknął.

Odszedł wściekły, narzekając. Gdy Grégory wszedł potem do pokoju, zastał Lyndall obróconą twarzą do ściany. Nie śmiał do niej się odezwać; ona w końcu obróciła się do niego i rozkazała:

— Proszę mi dać jeść, jestem głodna. Dwa jaja, grzanki z masłem, mięso... dwa duże kawałki chleba, jeżeli łaska.

Bardzo zdziwiony, Grégory przyniósł na tacy wszystko, czego żądała.

— Proszę mi pomódz usiąść i położyć to obok mnie. Zjem wszystko.

Przyciągnęła tacę, ułożyła talerze według upodobania, pokrajała chleb na dwie kromki, rozbiła oba jajka, podniosła łyżeczkę do ust i mięso dała pieskowi.

— Czy już dwunasta? Zdaje mi się, że nie jadam tak wcześnie zazwyczaj.... Proszę mi to zabrać, ale bardzo ostrożnie.... Nie, nie wynosić!... położyć na stole.... gdy będzie dwunasta, będę jadła....

Usunęła się na poduszki cała drżąc. Po jakiejś chwili znowu rozkazała.

— Proszę mi dać moje rzeczy.

Młody człowiek patrzył na nią, nie rozumiejąc.

— Tak, jutro chcę wstawać... Wstałabym dzisiaj, ale już trochę za późno. Ułóż pani rzeczy na krześle, abym je widzieć mogła... Moje kołnierzyki są w małym kuferku a buciki za drzwiami.

Oglądnęła swoje stroje opierając się twarzą na ręku i dodała stanowczo:

— A teraz otworzyć okiennice... otworzyć szeroko. Będę czytać.

Słodki dawny głosik wrócił. Grégory usłuchał. Otworzył okiennice i ułożył chorą wygodnie na poduszkach.

— Tak, dobrze, dziękuję. Proszę mi podać książki... duży tom, w brunatnej oprawie, pisma, dzienniki, wszystko!

Grégory złożył książki na łóżku; porwała je z żywością, z błyszczącemi oczyma, ale twarz jej była biała, jak lilia z gór.

— Połóż pani najgrubszą na wierzchu... ot tak!... Nie potrzebuje pani pomagać mi dźwigać tej książki, mogę to sama uczynić!

Grégory wrócił do swego kącika i przez czas jakiś słyszał szelest odwracanych kartek.

— Wyrzucić mi tę książkę przez okno! — zawołała nagle tonem gniewnym. — Same w niej głupstwa. Myślałam, że to poważne dzieło, a tymczasem słowa powiązane ze słowami bez żadnego sensu. Sama byłam głupia myśląc, że ta książka może mieć jakąkolwiek wartość...

Wzięła drugą książkę i czytać zaczęła. Był to Shakespeare. Ta przecież musiała być zajmująca...

— Bądź pani tak dobra, weź chustkę i zawiąż mi ją mocno w około głowy. Tak mnie boli!

Uczynił to, czego sobie życzyła i wracając na swoje miejsce, zobaczył grube łzy toczące się pomiędzy palce, przysłaniające oczy i spadające na kartki książki.

— Nie jestem przyzwyczajona do takiego blasku, to mnie oślepia... Proszę zamknąć okiennice.

Zwinęła się w kłębek na łóżku, a ciche łkanie wstrząsało wycieńczonem jej ciałem.

Tego samego wieczoru, gdy Grégory szedł położyć się na swojej kanapie, Lyndall go prosiła, żeby ją wcześnie zbudził nazajutrz. Chciała się ubrać przed śniadaniem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zgromadzenia ustanowiono na dzień 12 kwietnia b. r. o godzinie 5 popołudniu.

— **Podziękowanie.** Jako protektorka balu prasy, poczuwam się do miłego obowiązku złożenia najserdeczniejszej podzięki tym paniom i panom, którzy bądź to staraniami swemi, bądź szczodrymi naddatkami przyczynili się do świetnego powodzenia balu, a tem samem do pomnożenia o tak poważną kwotę (3406 K. 21 h.) funduszu wdów i sierót po dziennikarzach polskich. *Antonina Pinińska.*

— **Z Wiednia** telegrafują: U gubernatora Banku austro-węgierskiego JE. dr. Leona Bilińskiego odbył się wczoraj drugi wieczór, w którym między innymi wzięli udział: szefowie sekcyi Jorkasch-Koch, Kniaziołucki i Roża, dr. Harajewicz, poseł dr. Binder i i.

Wczoraj w parlamencie pojawiła się deputacya, złożona z radcy Dworu dr. Jordana z Krakowa i prymaryusza szpitala z Białej dr. Bogdanika, z petycyą o przymusowe ubezpieczenie lekarzy i ich rodzin. Deputacya doznała jak najżyczliwszego przyjęcia. Hr. Karol Dzieduszycki przedstawił deputacyę Prezesowi Koła polskiego, następnie zaś P. Ministrowi dr. Piętakowi. Po południu przyjął deputacyę P. Prezes gabinetu dr. Koerber.

— **Stan zdrowia** hr. Józefa Potockiego polepsza się choć powoli, lecz stale. Lekarze mają nadzieję, że odłupany kawałek kości nadrośnie, gdyby zaś te nadzieje zawiodły, kość ma być nadsztukowana. O wykonanie tej operacyi, jeżeliby się okazała potrzebną, rodzina hrabiego koresponduje z chirurgiem paryskim Bergerem.

— **Lwowskie** Koło Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, wspólnie z Towarzystwem lekarskiem lwowskiem, pedagogicznem, hygienicznem, Związkiem „Sokoła“ i „Sokoła“ lwowskiego odbędzie się w piątek, dnia 14 b. m., o godzinie 6 wieczorem posiedzenie w sali wykładowej Zakładu fizyologicznego (ul. Piekarska 52, budynek środkowy, I piętro). Porządek dzienny: Dr. Eugeniusz Piasecki: „W sprawie formy wychowania fizycznego“.

— **Z Czytelni katolickiej**. Zorganizowawszy na uczczenie jubileuszu Ojca św. seryę 14 odczytów p. t.: „Jedno stulecie“, uwieńczonych zupełnie powodzeniem, wysłała Czytelnia katolicka wespół z Tow. kupców i młodzieży handlowej telegram hołdowniczy, na ręce kardynała Rampolli tej treści w tłómaczeniu:

„Czytelnia katolicka i Tow. kupców i młodzieży handlowej we Lwowie, które zgromadzają się dla obchodu jubileuszu Ojca św. przez szereg odczytów o wieku XIX, proszą najpokorniej o apostolskie błogosławieństwo“.

Na hołd ten nadeszła odpowiedź na ręce p. Stanisława Markiewicza następująca:

„Towarzystwu Czytelni katolickiej i kupców. Ojciec św. zadowolony z uległości z serca błogosławi. *Kardynał Rampolla*“.

— **Z Czytelni kobiet** odbędzie się w sobotę 15 b. m. o godz. 7 odczyt p. Studnickiego na temat „Społeczno-ekonomiczne warunki pracy kobiecej we Lwowie“. Koreferat objęła p. dr. Felicya Nossig.

Wstęp wolny dla członków i wszystkich, którzy się tą sprawą żywiej zajmują.

— **Włoska agencya konsularna we Lwowie.** Jedno z pism popołudniowych donosi, iż rząd włoski postanowił otworzyć agencyę konsularną w Galicyi z siedzibą we Lwowie. Agentem konsularnym ma zostać p. Koniński, profesor języka włoskiego na tutejszej Politechnice.

— **Doroczne** zwyczajne walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia wzajemnej pomocy kupców i młodzieży handlowej we Lwowie, odbędzie się w sobotę, 15 b. m., o godzinie 9 wieczorem w lokalu własnym, ul. Czarneckiego 1.

— **Wystawa sztuk pięknych** będzie przez kilka dni zamknięta, wskutek rozmieszczenia obrazów kolekcyi Tooropa.

— **Z „Sokoła“**. Nauka jazdy na kole rozpocznie się w polskiem Towarzystwie gimnastycznem „Sokół“ z dniem 15 b. m. i udzielaną będzie trzy razy tygodniowo, a mianowicie: we wtorek, czwartek i sobotę od godziny 8—9 wieczorem. Wpisy przyjmuje biuro Towarzystwa między godziną 5—8 wieczorem.

— **Walne zgromadzenie** członków Stow. wzajemnej pomocy urzędników 30 miast odbyło się ubiegłej niedzieli w Rzeszowie. Stan kasy Stowarzyszenia wykazuje 1 marca b. r. zapas w kwocie 5285 K. 54 h., umieszczony przeważnie na książeczkach wkładkowych rzeszowskiej Kasy oszczędności. Jest to kapitał żelazny Towarzystw, który w myśl statutu musi wzrość do wysokości 6000 K., aby Stowarzyszenie mogło rozpocząć swą statutami określoną działalność udzielania pomocy swym członkom. W sprawie projektowanej zmiany statutu wybrano komisyę złożoną z pp. Brudziony i Micewskiego z Nowego Sącza, tudzież Laskowskiego z Gorlic, która ma zebrać opinię i życzenia w tej sprawie urzędników 30 miast, na tej podstawie wypracować elaborat zmiany statutu i przedłożyć swoje wnioski najbliższemu walnemu zgromadzeniu.

W końcu uchwalono przenieść siedzibę Stowarzyszenia na rok bieżący do Sambora i w tym celu w myśl statutu wybrano prezesem tamtejszego burmistrza dr. Steuermanna, zastępcą prezesa zaś tamt. wiceburmistrza p. Haissiga. Do wydziału weszli pp.: Kostrzewski i Kołodeński z Sambora, Topolski z Rzeszowa, Laskowski z Gorlic i Szturma z Gródka. Do komisyi rewizyjnej wybrano pp.: Gendzieńskiego z Sambora, Postępskiego ze Stryja i Wodzińskiego z Jarosławia.

Na tem, po uchwaleniu jeszcze kilku spraw mniejszej wagi, zgromadzenie zakończono.

— **Walne zgromadzenie** członków stowarzyszenia gospodnio szynkarskiego odbyło się wczoraj po południu w wielkiej sali ratuszowej pod przewodnictwem przełożonego p. Wojciecha Łukawskiego.

Po przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, przewodniczący zdał sprawę z czynności wydziału za rok ubiegły, poczem na wniosek p. Drabika, po długotrwałej „karczemnej“ awanturze między stronnikami p. Łukawskiego a stronnikami p. Nowakowskiego, kandydatami na godność przełożonego, przystąpiono zamiast do dyskusyi nad sprawozdaniem kasowem do wyboru przełożeństwa i członków wydziału na lat trzy.

Przełożonym stowarzyszenia wybrano p. Wojciecha Łukawskiego, jego zaś zastępcą p. Jakóba Löwenhecka.

W końcu zgromadzenia uchwalono jeszcze zmianę statutu fundacyi zapomogowej i inwalidów, wdów i sierót po członkach stowarzyszenia. Fundacya ta nazywać się będzie fundacyą im. Romualda Łyszkowskiego.

— **Znikł ze Lwowa** nagle urzędnik pocztowy Piotr Krzyżanowski. Powodem ucieczki mają być znaczne długi, których Krzyżanowski nie mógł zaspokoić.

— **Nagła śmierć.** Ubiegłej nocy zmarła nagle w mieszkaniu swego służbodawcy A. K., przy ul. Kazimierzowskiej 8, 56-letnia piastunka Marya Karesz. Lekarz miejski skonstatował udar mózgu. Zwłoki odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Aniela z Hoszowskich Kunaszowska, w 82 roku życia;

Marya Pfeil, żona urzędnika kraj. Dyrekcyi skarbu, w 68 roku życia;

Róża z Buckich Bernhard, żona starszego oficyała poczty.

Jan Królicki, majster lakierniczy i właściciel realności, w 53 roku życia;

Józefa z Wanczarowskich Zwolińska, żona em. rządcy dóbr ziemskich, w 70 roku życia;

W Dolinie, ks. Józef Łopatyński, gr. kat. proboszcz i wiceprezes Rady powiatowej, w 56 roku życia.

W Groess-Bozen, Aleksander Romanowski, adjunkt sądu obwodowego w Stanisławowie, w 34 roku życia.

△ **Kronika policyjna**. Z pomieszkania majora p. A. L. przy ulicy Jabłonowskich l. 4 skradziono 260 koron w bankotach, 60 srebrnych guldenów, 60 koron w srebrze, 20 marek w złocie, 1 dukata, 60 koron w złocie, wiele innych monet, pół losu z roku 1864, cztery książeczki Kasy oszczędności, złoty pierścień, trzy srebrne zegarki, 7 srebrnych łyżeczek i łyżkę stołową.

Markizę płócienną wraz z ciężkiemi żelaznemi sztabami skradziono ubiegłej nocy z nad sklepu przy ulicy Trybunalskiej.

Zgubiono zegarek srebrny podwójnie kryty wartości 36 K.

Dzisiejszej nocy rozbili złodzieje szafkę wystawową zegarmistrza Maurycego Backtroga przy ulicy Łyczakowskiej l. 1 i zabrali z niej około 20 łańcuszków niklowych, 2 broszki i bransoletę srebrną, oraz 3 pary srebrnych pozłacanych kolczyków.

Aresztowano wczoraj notowanego złodzieja Mieczysława Świerczyńskiego w chwili, gdy w towarzystwie drugiego indywiduum podejrzanej moralności, niejakiego Kostrzęby, zabawiał się w jednym z szynków przy ul. Pilnikarskiej za pieniądze, uzyskane ze sprzedaży kradzionych rzeczy.

Ze sklepu p. E. U., rytownika przy ul. Akademickiej 8, skradziono wczoraj damski zegarek złoty.

— **Wiec** urzędników prywatnych odbędzie się w niedzielę, 16 b. m., w Przemyślu.

— **Ujęcie zbiega.** Z Kołomyi donoszą do tutejszych dzienników, że zbiegłego z więzienia Jana Letkiego, skazanego na karę śmierci za zamordowanie dwóch osób w Kutach, przychwycili chłopi w Ottynii i odstawili do więzienia kołomyjskiego.

— **Z Krakowa** donoszą: Stronnictwo demokratyczne urządziło wczoraj w sali Rady miejskiej o godzinie 7 wieczorem przedwyborcze zgromadzenie właścicieli realności. Zagaił zebranie p. August Miedniak. Przewodniczył rejent p. Klemensiewicz. Przemawiali adwokaci Weinfeld i Adolf Gross, oraz właściciele realności Zygmunt Mikołajski i Adolf Jugengiein, Wybrano komitet przedwyborczy.

— **Samobójstwa**. W jednym z biur urzędu podatkowego w Podbużu pozbawił się onegdaj życia wystrzałem z rewolweru, skierowanym w serce, woźny tamtejszy Grzegorz Cipajło. Przyczyna samobójstwa nie jest wiadoma.

W Nowym Sączu odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z karabinu, skierowanym w skroń, żołnierz 32 p. p. obr. kraj. Józef Paciorek. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

W nocy z 8 na 9 b. m. pozbawiła się życia wystrzałem z rewolweru, skierowanym w skroń, ekspedyentka pocztowa w Spasie, Janina Dwernicka. Przyczyną samobójstwa było wykrycie przy szkontrum pewnych niewłaściwości w dziale pocztowej kasy oszczędności.

— **Nowy gmach opery** otworzono właśnie w Kijowie. Stary teatr miejski spłonął przed pięciu laty podczas kontraktów; nowy olbrzymi gmach wystawiono kosztem miliona rubli. Zewnątrz przedstawia on się bardzo skromnie, nawet ubogo; widownia teatralna po prostu wybielona. należy do największych w Europie; samo sklepienie i amfiteatra są niezłym pomysłem architektonicznym. Za to maszynerya wzorowaną jest na najlepszych zagranicznych okazach urządzeń scenicznych.

— **Wybuch prochu.** We wsi Fucutes, koło Saragossy, odkryły dzieci, bawiąc się w chowanego, grotę pełną worków z prochem. Szukając w ciemności wyjścia, jedno z nich zapaliło zapałkę. Proch wybuchnął i wszystkie dzieci — siedmioro — poniosły śmierć.

— **Matylda Serao**. Wytoczenie procesu Matyldzie Serao wywołało powszechne wstrząśnienie we Włoszech. Oskarżenie prokuratora zarzuca jej, że za drobne bezprocentowe pożyczki wyrabiała swoim wpływem lub przyrzekała wyrobić posady w biurach zarządu miejskiego, galeryach królewskich i t. p. Współoskarżonym jest redaktor *Mattina* Guzzo. Odzywają się głosy, że przytoczone wypadki są nazbyt małego znaczenia, aby usprawiedliwić mogły skompromitowanie znakomitej autorki, która jest chlubą literatury włoskiej.

— **Paderewski okradziony.** Z Nowego Jorku donoszą, że na jednym z ostatnich koncertów skorzystała jakaś praktyczna entuzyastka z owacyj, których przedmiotem był nasz wielki artysta i niespostrzeżenie wyciągnęła mu z kieszeni kamizelki drogocenny zegarek złoty, wysadzany brylantami, wraz z łańcuszkiem. Zegarek ten, przedstawiający wartość około 12.000 K., otrzymał Paderewski od cara Mikołaja II. Paderewski ogłasza w dziennikach wysoką nagrodę za zwrot zegarka, zapewniając bezkarność owej „entuzyastce“.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert religijny. Zwracamy uwagę czytelników na produkcyę, która w kraju naszym kto wie czy nie jest pierwszą, a w każdym razie jedną z pierwszych w swym rodzaju. Będzie nią historyczna akademia muzyczna, urządzona staraniem ks. dr. Józefa Surzyńskiego w sali Domu narodnego jutro, w piątek, 14 b. m.

Ks. dr. Surzyński, jeden z najzasłużeńszych pracowników na polu muzyki kościelnej, objął osobiście kierownictwo tego koncertu. Program składa się wyłącznie z utworów charakteru religijnego i to tylko polskich kompozytorów, a wykonany będzie przez chór Towarzystwa muzycznego. Partyę organową objął dyrektor Sołtys, a czysty dochód przeznaczony na budowę kościoła św. Elżbiety we Lwowie.

Nie tylko cel materyalny koncertu i nader interesujący jego program powinien zwabić jak największą liczbę słuchaczów. Równie ważnem jest w niniejszym wypadku zasadnicze jego znaczenie: ks. Surzyńskiemu idzie bowiem o zapoznanie naszej publiczności ze swojską muzyką kościelną i obudzenie w niej zainteresowania dla tego rodzaju produkcyi na przyszłość. Idzie mu o to, by i w naszych miastach, za przykładem zagranicy, powstał i ustalił się zwyczaj dawania w odpowiednich porach koncertów treści wyłącznie religijnej. A muzyka kościelna posiada znaczenie nader doniosłe nie tylko ze względu na cel któremu służy, ale i dla tego także, że jest ona obok muzyki ludowej kolebką całej muzyki europejskiej, a po wiek XVIII była nią wyłącznie. Z niej wyrosła cała sztuka, zanim jako drugi żywioł twórczy dołączyła się muzyka ludowa. Dla łatwiejszego zrozumienia poprzedzonym będzie właściwy koncert odczytem ks. Surzyńskiego o polskich kompozytorach kościelnych z epoki klasycznej (wiek XVI—XVIII).

Program koncertu jest następujący: 1. Hymn „Veni Creator“ na 4 głosy z organami ks. J. Surzyński. — 2. Marcin Leopita „Agnus Dei“ Missa Paschalis (XVI. wiek) 6 i 5 głosów a capella. — 3. Mikołaj Gomółka, Psalm 136 „Super flumina Babylonis“ (XVI. wiek) 4 głosy a capella. 4. Mikołaj Zieleński (XVII. wiek), Graduale „In monte Oliveti“ 5 głosów. 5. Mikołaj Zieleński, Hymn „O gloriosa Domina“ 5 głosów a capella. — 6. Melodya ludowa z XVII. wieku, pieśń „Ogrodzie oliwny“ na 4 głosy. — 7. ⁂ „Lament Duszy“ 4 głosy, chór a capella z XVII. wieku. — 8. Ks. Bartłomiej Pękiel (XVII.) „Messa senza le ceremonie“ 8 głosów z organami. — 9. Ks. Grzegorz Gorczycki (XVIII. wiek) „Sanctus i Benedictus“ 4 głosowy. — 10. Ks. J. Surzyński, Antyfona „Pod Twoją obronę“ 4 głosy. — 11. Ks. J. Surzyński „Jezu zmiłuj się“ 4 głosy. — 12. Novialis Responsorium „Calligaverunt“ na 4 głosy a capella. — 14. Ks. J. Surzyński op. 24 „Missa Dominicalis“ 4 głosy z organami. Początek o pół do 8 wieczorem.

W sali „Stowarzyszenia młodzieży handlowej“ miał wczoraj ks. dr. Józef Surzyński odczyt o reformie muzyki kościelnej. — W treściwym i bardzo zręcznie ułożonym szkicu, ks. Surzyński przedstawił cały rozwój muzyki, poczynając od jej przeistoczenia się w muzykę chrześcijańską. Wychodząc z założenia, że muzyka jest darem nieba, prelegent wyłożył i wskazał właściwy charakter i cechy muzyki kościelnej. Z imponującą zręcznością ks. Surzyński w kilku słowach zaznajomił słuchaczy z rozwojem muzyki wogóle, podkreślając wybitnie każdy niemal główny moment historyczny, począwszy od „szkoły rzymskiej“, która rozwinęła się w polifonię i głównego tej szkoły przedstawiciela Palestriny. Z wielkiem znawstwem i plastycznie uwydatnił prelegent znaczenie nowych dróg, które wskazał w muzyce Beethoven, a od którego czasów tryumf swój święci muzyka instrumentalna i duch symfoniczny.

Z kolei rzeczy streścił prelegent w krótkości znaczenie ważniejszych kompozytorów wieku XIX., poruszył znaczenie „szkoły programowej“ i jej najważniejszego przedstawiciela Liszta, przechodząc w końcu do Wagnera, którego nazwał twórcą symfonii dramatycznej. W końcu skreślił ks. Surzyński znaczenie i działalność muzyków-kompozytorów polskich, nie wyjmując mistrzów najnowszych, jak Żeleńskiego, Noskowskiego i Paderewskiego.

Przystępując do właściwego przedmiotu, ks. Surzyński objaśnił słuchaczy o znaczeniu „śpiewu gregoryańskiego“, określił bardzo udatnie muzykę palestryńską, wskazując ją, jako ideał muzyki kościelnej, która, zdaniem jego, powinna być spokojna, poważna, ale skromna i nie błyszcząca.

Muzyka kościelna — twierdzi ks. Surzyński — nie może bez narażenia na szwank swojej godności, udzielić pierwszeństwa jednemu głosowi, nie powinna być zbyt melodyjną, ale i nie suchą. Nadewszystko jednak cechować ją winno pobożne umiarkowanie, bo muzyka kościelna u katolików jest częścią nabożeństwa, które znowu jest treścią wiary katolickiej, gdy przeciwnie u protestantów treścią wiary jest kaznodziejstwo.

Muzyka kościelna zatem nie może i nie powinna absorbować uwagi słuchacza, lecz ma za zadanie nastroić go pobożnie, zbudować jego wiarę i opiewać chwałę Boga.

Dla tych przyczyn ks. Surzyński uważa symfonicznie ułożone oratorya i kantaty, za niestosowną muzykę dla nabożeństwa katolickiego. Prelegent wskazał na działalność polskich muzyków na polu muzyki kościelnej, zaznaczając, że ze śmiercią ks. Gorczyńskiego i ks. Zieleniewicza w połowie XVIII. wieku muzyka kościelna polska przybrała szaty świeckie. Jako reprezentantów tego kierunku wskazał ks. Surzyński Elsnera, Kurpińskiego, Krogulskiego i t. d.

Od dwudziestu kilku lat t. z. szkoła ratysbońska pielęgnuje reformę muzyki kościelnej. w zamiarze sprowadzenia jej na właściwe wskazane przez Palestrinę tory.

I u nas w Galicyi w ostatnich latach projekt reformy znalazł licznych zwolenników, zwłaszcza zaś w osobach ks. Marceliny Czartoryskiej i ś. p. biskupa Łobosa, założyciela szkoły organistów w Tarnowie... — Ks Surzyński zachęcał do popierania tej szlachetnej idei, podkreślając z naciskiem potrzebę istnienia w każdej dyecezyi szkoły organistów, oraz obsadzania posad nauczycieli muzyki w seminaryach fachowymi muzykami.

Publiczność licznie zebrana z zajęciem słuchała tego wielce interesującego i bardzo pięknie wygłoszonego odczytu, darząc prelegenta entuzyastycznymi oklaskami.

(mr.) **Jan Nałęcz Roztworowski** przedstawia się w swoich „Wspomnieniach z r. 1863 i 1864“ (Kraków — Spółka wydawnicza polska) w roli bardzo zajmującego gawędziarza. Przeciwny stanowczo zbrojnemu ruchowi, wstępuje w jego szeregi, skoro on stał się faktem nieodwołalnym i wędruje w bory polskie, by tam wraz z innymi kolegami dzielić złą i dobrą dolę. Przez cały czas kampanii zostaje w oddziale Krysińskiego z początku w randze zwykłego szeregowca, potem porucznika. W pamiętniczku też swoim barwnie i drobiazgowo, bez przesadnych zachwytów, maluje wszystkie starcia i potyczki, a było ich niemało; kreśli z rozmachem całą galeryę typowych sylwetek, nie skąpi anegdot z obozowego życia, Do dziejów wzmiankowanej epoki przyczynek to nieobojętny.

W Warszawie w 75-letnią rocznicę urodzin Blizińskiego wznowiono „Pana Damazego“ z wielkiem powodzeniem. Rolę tytułową grał p. Wojdałowicz, a rejenta Bądolskiego p Rapacki.

Przy tej sposobności dzienniki warszawskie poświęcają gorące wspomnienia najznakomitszemu po Fredrze polskiemu komedyopisarzowi.

„Manru“ w Ameryce. Dzienniki nowojorskie zamieszczają obecnie sprawozdanie z premiery „Manru“ i tak:

New York Herold pisze: „Nie ulega wątpliwości, że publiczność była przychylnie usposobiona, trzeba jednak wyznać, że dopiero akt drugi zapewnił powodzenie operze, ale za to zapewnił w sposób niewątpliwy; bo jeżeli nieskończone wywoływania, nieprzerwane brawa, obfitość kwiatów i ogólne, histeryczne niemal,

[illegible] nazwać można powodzeniem, to [illegible] doznał powodzenia. „Przyczyną opóźnie[illegible] publiczności jest charakter aktu [illegible] przez swą sceneryę, żywość [illegible] oparte na tańcach chłopskich i [illegible] tworzy atmosferę opery komi[illegible]nie sprawozdawca zaznacza wielki [illegible]ich - Kochańskiej w roli Ulany i [illegible]go — w tytułowej.

[illegible] *York World* oświadcza, że opera [illegible]skiego doznała przychylnego i przy[illegible] przyjęcia. Autor jej jest — według [illegible] — mistrzem w odtwarzaniu życia [illegible]go. „Inni kompozytorzy próbowali tego [illegible] — Bizet naprzykład — ale wszyscy [illegible] owym kierunku: albo ideali[illegible] charakterystyczne (muzyki ludowej), [illegible] je dla potrzeb teatru. Paderewski [illegible] tych pomyłek. Zachował tożsa[illegible] użył ich naturalnie, realistycznie". [illegible] dziennik zaznacza, że Sembrich - Kochań[illegible] Bandrowski odnieśli tryumf istotny.

Z teatru. Pna Bel Sorel wystąpi w so[illegible] żądanie w swej najulubieńszej [illegible] „Manon", na którą wybiera się bardzo [illegible] publiczności.

[illegible] Henryka Skirmunta „Pan Woło[illegible] odbywają się codziennie próby sceni[illegible] na życzenie kompozytora objął [illegible] jeszcze przed świętami. Se[illegible] się z dniem 15 kwietnia [illegible]

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w[illegible]k po raz drugi „Mignon", [illegible] w 4 aktach Ambrożego Thomasa. Gościn[illegible] występ Bel Sorel, Jadwigi Camilowej i M. [illegible]go.

W piatek (wznowienie) „Bogaty wujaszek", [illegible] w 4 aktach K. Karlweissa.

W sobotę, na ogólne żądanie, „Manon" [illegible] w 4 aktach J. Masseneta. Gościnny wy[illegible] Sorel.

W niedzielę o godz. 3 po południu „Po[illegible]" komedya w 5 aktach J. Szutkiewicza.

W niedzielę o godz. pół 8 wieczorem po [illegible] po raz piąty „Urwasi" opera [illegible] Erazma Dłuskiego. Zakończy „Jaś [illegible]" opera fantastyczna w 3 aktach Hum[illegible].

W poniedziałek po raz siódmy „Latający [illegible]" romantyczna opera w 3 aktach R. [illegible]ra.

We wtorek po raz trzeci i ostatni „Mignon", [illegible] w 4 aktach Ambrożego Thomasa. Przed[illegible] gościnny występ Bel Sorel i ostatni wy[illegible] Jadwigi Camilowej i M. Lewickiego.

We środę, ku uczczeniu 75-rocznicy uro[illegible] Józefa Blizińskiego (wznowienie) „Pan Da[illegible]" komedya w 4 aktach Józefa Blizińskiego.

Akumulatory dr. Staneckiego.

(Dokończenie).

[illegible] wydano patent niemiecki urząd [illegible] oddał ten sposób robienia masy [illegible] długim próbom dr. Knorrego pro[illegible] Politechniki w Berlinie i dr. Petersa. [illegible] zmiana jest ważną, niech mi będzie [illegible] przytoczyć zdanie wyjęte z ich orze[illegible] „*Stanecki hat zuerst erkannt, dass es* [illegible] *ankommt eine genügend starke Ober[illegible]enkruste von ziemlicher Härte sich bilden lassen d. h. das Trocknen so lange fort[illegible]setzen bis die Platte einen metallischen Klang angenommen hat*".

Przypuśćmy, że zrobiliśmy akumulator według tego przepisu. Przed przepuszcze[illegible]m prądu obie płyty są żółte, gdyż są zro[illegible]ne z glejty, która ma barwę jasno żółtą. [illegible] 20 godzinnem przepuszczeniu przez nie [illegible]du zmieniają obie płyty pierwotną ba[illegible]wę, jedna płyta staje się brunatno-czarną, [illegible] j. płyta dodatna, a płyta ujemna nabiera [illegible] czystego ołowiu. Mamy już akumula[illegible] gotowy do użytku.

[illegible]ióż szereg prób i doświadczeń okazał, [illegible] masa ta na płycie dodatniej, t. j. tam [illegible] się tworzy dwutlenek ołowiu, jest twar[illegible]k kamień i tak twardą pozostaje nawet [illegible] długim szeregu bardzo silnych ładowań [illegible] wyładowań, jest ogromnie porowatą, w sku[illegible]go kwas z wszelką łatwością może [illegible]ać do środka masy a to jest rzeczą pier[illegible]rzędnej wagi dla akumulatora, nie pod[illegible] takiemu rozszerzaniu się i kurczeniu [illegible] masy robione innymi sposobami prawdo[illegible]nie w skutek swej porowatości, od[illegible]ego składu chemicznego i wielkiej [illegible]ści cząstek — a w końcu jest lepszym [illegible]odnikiem elektryczności co jest rzeczą [illegible] to ważną, że i części masy więcej od [illegible] od ołowianych kratek biorą udział w [illegible]anach chemicznych. Płyta druga, t. j. [illegible]a przetwarza się w najczystszy poro[illegible] ołów — raczej gąbkę ołowianą — ma[illegible] tę wyższość nad dotychczasowymi, że [illegible] kurczy się z czasem i nie zmniejsza [illegible]tek tego swej porowatości.

Jako następstwo tych własności masy [illegible] przedewszystkiem:

1. Wytrzymałość na wstrząśnienia mechaniczne, co jest ważne ze względu na zastosowanie akumulatorów przy automobilach, tramwayach, kolejach i t. d.

2. Wytrzymałość na gwałtowne zmiany prądu czyli wielka elastyczność akumulatora. Weźmy dla przykładu akumulator jakiego bądź systemu, którego wielkość obliczona jest na normalny prąd 25 amperów (amperem nazywamy jednostkę służącą do mierzenia siły prądu) to już prąd n. p. 75 amperów, grozi mu zniszczeniem, tymczasem akumulator dr. Staneckiego tej samej wielkości wytrzymuje znacznie silniejsze prądy bez szkody dla siebie, co jest rzeczą nadmiernej wagi, tak przy automobilach, czy tramwayach, jak też przy bateryach służących w dużych instalacyach elektrycznych do wyrównywania skoków potencyału wytwarzanego przez dynamomaszynę.

3. Wielka pojemność elektryczna znacznie większa niż w dotychczasowym.

Muszę wyjaśnić co nazywamy pojemnością. Przypuśćmy, że naładowany akumulator dostarcza nam prądu jednego ampera przez jedną godzinę to mówimy, że pojemność jego jest jedna ampergodzina. Jeżeli jakiś inny akumulator dostarczy nam prądu 5 amperów przez 3 godziny to powiemy, że ma pojemność 15 ampergodzin.

Możemy więc obliczyć ile na jeden kilogram gotowego akumulatora wypada ampergodzin. Warto porównać wyniki niektórych najbardziej wziętych systemów:

Akumulator systemu Pollak daje 3·75 ampgod. na 1 kg.;

akumulator systemu Boese daje 2·35 ampgod. na 1 kg.;

akumulator systemu Tudor daje 3·43 ampgod. na 1 kg.;

akumulator systemu Pülcher daje 6·22 ampgod na 1 kg.;

akumulator systemu Stanecki daje 9·15 ampgod. na 1 kg.

Dodać muszę, że akumulatory systemu Pülchera mają tak wielką pojemność tylko dzięki bardzo sztucznej budowie (masa osadzona między włóknami tkaniny szklanej) a w skutek tego są i drogie i nietrwałe.

Oczywiście pojemność akumulatorów dr. Staneckiego wypada tak wielka z powodu porowatości masy i lepszego jej przewodnictwa. Porowatość ma oczywiście niezmierne znaczenie dla pojemności, gdyż masa porowata ma wewnątrz ogromną powierzchnię na której styka się z kwasem i na całej tej powierzchni bierze udział w akcyi chemicznej.

4. Taniość wyrobu.

Przyrządzanie masy jest możliwie najprostsze, nie wymaga żadnych domieszek sztucznych a kosztownych, przetwarzanie płyt t. j. płyty dodatniej na dwutlenek ołowiu, a ujemnej na czysty ołów, trwa tak krótko a ramki mogą być w skutek korzystnych własności masy tak proste, że stanowczo pod względem taniości żaden system nie byłby w stanie wytrzymać konkurencyi. A nigdzie może taniość (o ile oczywiście nie jest połączona z obniżeniem innych przymiotów) nie jest tak ważną, jak przy akumulatorach, których trwałość jest zamknięta w miarę używania w granicach od roku do lat kilku. Przecież rzeczą jest jasną i pewną, że gdyby akumulator dr. Staneckiego pod względem swych własności dorównywał tylko innym a przewyższał je taniością już miałby szanse zwycięztwa a cóż dopiero jeżeli swymi zaletami bije je na każdym kroku.

Na końcu swego orzeczenia prof Knorre pisze: *Das Stanecki'sche Verfahren zur Herstellung der Sammlerplatten erfüllt demnach beide Erfordernisse der Patentfähigkeit; erzeigt einerseits charakteristische Unterschiede von bereits bekannten Methoden und erzielt andererseits durch diese Unterschiede bessere technische Effekte.* Wynalazek ten daje nam w ręce możność wytworzenia u nas nowej gałęzi przemysłu i obyśmy tylko umieli z tej sposobności skorzystać.

Bronisław Vopalka.

Galic. Towarzystwo gospodarskie.

Lwów, 13 marca.

Na początku wczorajszych popołudniowych obrad walnego zgromadzenia Rady ogólnej galic. Towarzystwa gospodarskiego, p. Stanisław Brykczyński w dłuższym referacie przedstawił rezultaty dziesięcioletniej akcyi komitetu, osiągnięte na polu hodowli inwentarzy:

Pierwszą większą subwencyę rządową w kwocie 50.000 zł. otrzymało Towarzystwo gospodarskie na podniesienie hodowli bydła w naszym kraju w r. 1882 i w tym roku zostały założone pierwsze obory zarodowe pełnej krwi w liczbie 19. Subwencyę stałą, rządową i krajową, przyrzeczoną na lat 10, w kwocie 40.000 zł. rocznie otrzymało Towarzystwo w r. 1892 i od tego czasu zaczęła się dopiero programowa działalność komitetu.

Obór zarodowych pełnej krwi w roku 1892 było 11 ze stanem krów 194, obecnie jest ich już 19 ze stanem 776 krów. Obory pełnej krwi sprzedały w ciągu tych 10 lat do chowu 530 buhajów i 90 jałówek.

Obór zarodowych pół krwi w r. 1892 było 21 ze stanem krów 420, dziś liczba ich wynosi 49 ze stanem krów 1181 (w tem 12 obór gminnych). Z zagranicy sprowadził komitet dla swoich obór i na zamówienia prywatne 160 buhajów i 169 jałówek. Stacyj buhajów było w r. 1892 subwencyjnych 37, subwencyonowanych 136, obecnie zaś jest 40 subwencyonowanych i 265 subwencyjnych. Na stacyach tych odstawiono przeszło 200.000 krów włościańskich. Subwencyj wypłacono w tych 10 latach ogółem 260.696 koron.

Wystaw przeglądowych odbyło się w dziesięcioleciu 154, na premie wypłacono włościanom 76.000 złr. Przeszczepiono bydła w r. 1899 sztuk 107, w r. 1900 sztuk 1221, w r. 1901 sztuk 1051. Od r. 1902 będzie szczepienie znacznie raźniej postępowało, wobec tego, że Towarzystwo ma swego weterynarza.

Omawiając następnie prace komitetu w sprawie podniesienia chowu trzody chlewnej, zaznaczył referent, że w r. 1893 założono cztery chlewnie centralne, w roku następnym dalsze 3 i tej ilości 7 chlewni centralnych postanowił komitet nie przekraczać. Obecnie jest tych obór tylko 5 z powodu wybicia świń w Lipnikach i Kontach. Na pierwotne zakładanie i uzupełnienie chlewni centralnych sprowadzono z zagranicy od r. 1893 do r. 1901 łącznie sztuk 156.

Chlewni zarodowych miał komitet w 1893 r., 13, po koniec r. 1901 założono ich wogóle 366. Stacyj knurów było w r. 1893 dwie, do końca zaś zeszłego roku założono ich 231.

W końcu wspomniał jeszcze p. Brykczyński o chowie owiec. Pierwsze owczarnie zarodowe założył komitet w r. 1896 w liczbie ośmiu, obecnie jest ich już 84. Stacyj tryków założono w r. 1896 siedm i dano do nich do dziś 92 tryków.

Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się obszerna dyskusya, w której zabierali głos pp.: Turnau, ks. Serwacki, Szczepański. Frommel, Ostaszewski i Puzyna, poczem przystąpiono do wyboru czterech członków komitetu w miejsce ustępujących.

Wybrani zostali pp.: Jerzy Turnau, Mieczysław Onyszkiewicz. Breuer Jan i Władysław Tyniecki.

Z kolei na wniosek komisyi rachunkowej przyjęto sprawozdanie komitetu z zamknięcia rachunków, udzielono mu absolutoryum z obrotu funduszów za r. 1901 oraz uchwalono budżet na r. 1902 w dochodach w kwocie 19.526 koron 86 hal., a w rozchodach 24.415 koron 10 hal. Niedobór w sumie 4888 koron 24 hal. uchwalono rozdzielić na Oddziały według stopy procentowej 35 prc. od należytości wkładek obowiązkowych członków w każdym oddziale zebrać się mających.

W końcu dokonano jeszcze wyboru komisyi rachunkowej. Wybrani zostali ponownie członkami pp.: Włodzimierz Truskolaski, Bolesław Śmiałowski, Stanisław Cieński, zastępcami członków zaś pp.: Włodzimierz Czaykowski, dr. Karol Paygert i Leon kniaź Puzyna.

Na tem o godz. 6·45 wieczorem zamknął przewodniczący tegoroczne obrady, dziękując delegatom za współudział w pracach zgromadzenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Koszta nowych kolei w Rossyi, których budowę już rozpoczęto lub rozpoczną w najbliższej przyszłości wynoszą według sporządzonych w ministerstwie komunikacyi kosztorysów, 420,304.877 rbl. Z sumy tej będzie zbudowanych 5681 wiorst następujących kolei: Bołogoje-Siedlce, Petersburg-Wiatka, Orenburg-Taszkient, Witebsk-Żłobin, Kijów-Kowel, Kars-Erywań i obwodowa Bajkalska.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 17·70 do 17·80, *loco* Ołomuniec 16·90 do 17·—, *loco* Berno Wiedeń 17·30 do 17·40, na kwiecień *loco* Aussig 17·80 do 17·90. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 38·— do 38·60. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·25 do 8·75, galicyjska przeźroczysta 32·— do 32·50 (*Ceny w koronach*).

Wiedeń, 13 marca. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na maj-czerwiec 9·39 do 9·40. Pszenica na maj-czerwiec 9·40 do 9·41. Żyto na wiosnę 7·74 do 7·76. Żyto na maj-czerwiec 7·70 do 7·72. Kukurudza na lipiec sierpień —·— do —·—, Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—, Kukurudza na wiosnę —·— do —·—. Kukurudza na maj - czerwiec 5·52 do 5·53. Owies na wiosnę 7·89 do 7·90. Owies na maj-czerwiec 7·89 do 7·90. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 12·85 do 13·—. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—.

Usposobienie: silne. — Pogoda: pada śnieg.

Budapeszt, 13 marca. Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*). Pszenica na maj 9·34 do 9·35. Pszenica na październik 8·20 do 8·21. Pszenica na kwiecień 9·34 do 9·35. Żyto na kwiecień 7·57 do 7·58. Żyto na październik 6·85 do 6·87. Owies na kwiecień 7·54 do 7·55. Owies na październik 6·14 do 6·15. Kukurudza na maj 5·23 do 5·24. Kukurudza na lipiec 5·37 do 5·38. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na październik —·— do —·— Rzepak na sierpień 12·40 do 12·50.

Oferty na pszenicę mierne. — Chęć kupna: ograniczona. — Usposobienie: lepsze. — Pogoda: piękna.

Berlin, 13 marca. Banknoty austryackie 85·25, Spirytus 34·20.

Frankfurt, 13 marca. Austryackie Kredyty 220·30, Koleje państwowe 146·—, Alpiny —·—, Disconto 196·75, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 13 marca. Trzyprocentowa renta 101·40, Mąka 26·40.

Targ zbożowy.

Lwów, 13 marca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 8·75 do 8·90, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 6·60 do 6·75, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 7·10 do 7·40, owies obroczny na termina—·— do —·—, jęczmień pastewny 5·50 do 5·90, jęczmień browarniczy 6·50 do 7·50. rzepak 13·25 do 13·50, lnianka 10·75 do 11·25, groch pastewny 7·50 do 7·75, groch do gotowania 8·50 do 13·—, wyka 7·75 do 8·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·— do 6·50, hreczka 6·75 do 7·50, kukurudza nowa 6·— do 6·50, kukurudza stara —·—do—·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 65·—, koniczyna biała 60·— do 100·—, koniczyna szwedzka 60·— do 95·—, tymotka 28·— do 38·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·50 do 17·—, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 16·25 do 16·50, waranty —·— do —·—.

Owies tendencya co do pszenicy i żyta słaba co do owsa zwyżkowa.

OSTATNIA POCZTA

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber oświadczył onegdaj deputacyi przemysłowców, która do niego przybyła, że ustawa o zmianie §. 59 i 60 ordynacyi przemysłowej uzyskała Najwyższą Sankcyę.

Z Petersburga odbiera *N. Fr. Presse* telegraficzną wiadomość o ustąpieniu generał-gubernatora warszawskiego Czertkowa. Dzienniki warszawskie zapisują, że generał-gubernator wyjechał na czas pewien do majątku swego Kabaryk w gubernii kijowskiej, a następnie uda się do Petersburga. Zastępstwo w zawodzie cywilnym objął r. t. Podgorodników.

Z Petersburga donoszą: Naczelny zarząd prasy w okólniku zabronił tutejszym dziennikom ogłaszania doniesień o adresach gratulacyjnych, jakie Tołstoj otrzymuje z okazji powrotu do zdrowia.

Oprócz licznych życzeń z zagranicy otrzymał znakomity pisarz adres od 75 politycznych zesłańców z Irkucka.

Z Bukaresztu piszą: W tych dniach bawiło tutaj kilku austro-węgierskich oficerów z załogi kronsztadzkiej. Przyjmowano ich jak najprzyjaźniej i zaszczycono zaproszeniem na bal dworski. Oficyalna *Roumanie* zapisując, że w maju przybędzie do Temeszwaru na uroczystość otwarcia nowej szkoły wojskowej Najj. Cesarz Franciszek Józef, donosi, iż celem powitania Monarchy wysłaną będzie deputacya oficerów rumuńskich z peł-

niącym obowiązki ministra wojny Stourdzą na czele.

Wedle informacyi *Pol. Corr.*, w Sofii niebawem nastąpi uzupełnienie gabinetu bułgarskiego, w którym chwilowo są nieobsadzone trzy teki, mianowicie: skarbu, robót publicznych i oświaty. Wieściom pism zagranicznych o niepokojach i wrzeniu umysłów w Bułgaryi, zaprzecza stanowczo korespondent *Pol. Corr.* dodając, że niema chwilowo żadnego zgoła do tego powodu.

Z Konstantynopola donoszą, że marszałek Fuad-basza skazany został na degradacyę i na 5 lat więzienia. Sułtan wyroku nie zatwierdził, ale także go nie zniósł, widocznie w tym celu by wyrok wisiał bezustannie nad Fuadem.

We Francyi w przededniu wyborów zabierają kolejno głos najznakomitsi przywódcy stronnictw, aby zaznaczyć swoje stanowisko w obec wielkich zagadnień politycznych. Niedawno przemawiał Ribot w Marsylii, a obecnie w Rouen mówił były minister w gabinecie Melinea Poincarré, który na wstępie zaznaczył swoją solidarność z poglądami Ribota i postawił program stronnictw liberalnego, republikańskiego oraz znanych progresistów. Mowca oświadczył się za wolnością we wszystkich sprawach stojących obecnie na porządku dziennym, mianowicie w kwestyach socyalnych i wychowania oraz publicznego. Mowę Poincarrego przyjęto nader życzliwie, streszcza się ona w następujących hasłach: Wolność polityczna przeciw wszelkiej reakcyi, wolność wychowania przeciw wszelkiemu radykalizmowi, sekciarstwu, wolność pracy przeciw tyranii socyalistycznej.

Wrażenie klęski lorda Methuena jest w Anglii ciągle bardzo silne, a charakterystycznym wyrazem zaniepokojenia, nią wywołanego, są pesymistyczne pogłoski o nowych klęskach; tak n. p. w Izbie gmin obiegała pogłoska o klęsce Greenfella; wieści tej dotąd nie sprawdzono. Minister wojny Brodrick był na długiem posłuchaniu u króla. Posłuchanie to łączą z gorliwymi zabiegami kół dworskich, aby nastąpiła wymiana jeńców Methuena z Kruitzingerem — gdy lord Kitchener jest wymianie wziętych do niewoli z zasady przeciwny.

Boerzy grożą podobno rozstrzelaniem Methuena, na wypadek, gdyby wykonano wyrok śmierci wydany na ujętego przez Anglików wodza boerskiego Kruitzingera.

Pewien wybitniejszy mekler giełdy londyńskiej zastrzelił się ze zmartwienia na wiadomość o klęsce Methuena.

Rany lorda Methuena mają być bardzo ciężkie; podobno grozi mu amputacya nogi, a okoliczność, że w obozie boerskim brak mu potrzebnych wygód i opieki lekarskiej, pogarsza jego położenie. Jeżeliby powrócił do zdrowia i wyszedł z niewoli, stawiony będzie pod sąd wojenny.

Także stan zdrowia chorego Cecyla Rhodesa jest ciągle bardzo poważny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 13 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów, po odczytaniu interpelacyj i wniosków odpowiedział P. Prezydent Ministrów dr. Koerber na interpelacye. Między innemi odpowiedział na interpelacyę p. Breitera i tow. w sprawie ustanowienia kuratora dla rozwiązanego Tow. Unio Catholica. P. Prezydent Ministrów wskazał, że ustanowienie kuratora dla rozwiązanego Towarzystwa było ustawą przepisane. Zresztą kurator zapewnił sobie współudział fachowych doradców. Co się tyczy doniesień karnych przeciwko kilku funkcyonaryuszom, to akta o urzędowem śledztwie przeprowadzonem w Towarzystwie zostały jeszcze przed rozwiązaniem Towarzystwa oddane do dyspozycyi sądu.

Dalej odpowiedział dr. Koerber na interpelacyę p. Breitera i tow. w sprawie bezrobocia we Lwowie. P. Prezes gabinetu powołuje się na oświadczenie swe złożone w tej samej sprawie dnia 24 października roku ubiegłego i zaznaczył, że we Lwowie stosunki dla szukającej pracy ludności od dawna są bardzo nieprzychylne, bo rok rocznie w miesiącach jesiennych napływa do miasta bardzo wiele robotników nie mających zajęcia ze wsi okolicznych i dalszych szukając we Lwowie pracy. Z tego powodu powstaje w mieście nadmiar sił roboczych których ilość nie stoi w stosunku do podaży pracy. Szczególnie bijącem w oczy było to zjawisko ubiegłej zimy, kiedy to bezrobocie było bardzo wielkie. W tym roku — w obec ogólnej depresyi ekonomicznej — nie można się było spodziewać polepszenia sytuacyi.

Dlatego też ze strony administracyi politycznej już w miesiącach jesiennych wydano zarządzenia, aby wstrzymywano zbyt wielki odpływ szukających pracy do Lwowa. Z drugiej strony P. Namiestnik w porozumieniu z Wydziałem krajowym bardzo energicznie starał się o pomnożenie sposobności do pracy. Te usiłowania nie pozostały bez skutku. Niektóre roboty drogowe były i w miesiącach zimowych bez przerwy prowadzone, a przy czyszczeniu ulic i budowie nowego dworca kolejowego i budowie nasypu kolejowego linii Lwów Basiówka całą zimę znaczna ilość szukających pracy znalazła zatrudnienie. W najbliższym czasie przyjdzie do wykonania szeregu budowli publicznych, przyczem znajdzie zatrudnienie wiele sił roboczych. Wyliczam tu n. p. projektowaną przez gminę miasta Lwowa budowę drogi do Sichowa, która się wkrótce ma rozpocząć i budowę nowej biblioteki uniwersyteckiej. Także budżet państwowy będący obecnie pod obradami zawiera szereg budowli, które po konstytucyjnem załatwieniu budżetu dostarczą nowej sposobności zatrudnienia.

To także wyjdzie na korzyść szukającym pracy. Co się tyczy zapytania tego samego posła w sprawie budowy linii kolejowej Sambor-Użok jestem w możności — po porozumieniu się uprzedniem z P. Ministrem kolei — zakomunikować obecnie, że rozdanie robót dla tej linii, która będzie 92 będzie klm. długości już w najbliższym czasie nastąpi, poczem także nastąpi wykonywanie budowy kolei. Kierownictwo budowy linii Lwów-Sambor (oddanej już przedsiębiorcom) otrzymało polecenie, by prace w jak najszerszej mierze były prowadzone tak, aby jak najwięcej sił roboczych szukających pracy, dostało zatrudnienie. Prace około budowy nowego dworca kolejowego we Lwowie, będą o ile na to pozwoli stan pogody, o ile możności w pełnej mierze rozpoczęte. Z tego co powiedziałem wysoka Izba może się przekonać, że niczego nie zaniechano, by złagodzić położenie szukającej pracy ludności we Lwowie. Rzeczywiście liczba bezrobotnych we Lwowie obecnej zimy jest znacznie mniejsza, niż w roku ubiegłym. Że się nie udało w zupełności braku pracy usunąć, nie może nikogo dziwić, bo tego rodzaju zjawiska mają przyczyny w różnych okolicznościach i warunkach, nie dających się z dziś na jutro rozwiązać. Mowca zapewnia, że problem zwalczania bezrobocia, gdziekolwiek tylko to zło występuje, jako chroniczny objaw, jest przedmiotem ścisłego badania ze strony Rządu. Spodziewam się, że znajdziemy drogę do naprawienia tych stosunków.

Następnie przeszła Izba do porządku dziennego, d. c. dyskusyi nad budżetem obrony krajowej.

Po przemówieniu posła Oberndorfera zabrał głos p. Korol. Mowca wywodzi, że zarząd wojskowy wcale nie zważa na podnoszone często zażalenia i życzenia ludności. Ruscy posłowie, mimo że są przedstawicielami narodu 3 i pół milionowego, nie mają żadnego w tej Izbie głosu. Rząd lekkiem sercem może tych kilku głosów posłów ruskich wyrzec się i w ten sposób zdaniem mowcy, już cały naród ruski wydano partyi polskiej w Galicyi. Mowca przytacza szereg życzeń Rusinów w sprawach wojskowych, a więc zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej, co specyalnie dla ruskiej ludności jest kwestyą bytu, dalej usunięcia znęcania się nad żołnierzami, ułatwienia w kwestyi ćwiczeń wojskowych, reformy wojskowej procedury karnej i ustawy karnej i t. d. Żali się na upośledzenie ruskiego języka i ruskiego Kościoła ze strony władz wojskowych.

Następny mowca ks. Pastor sądzi, że religijne uczucia u żołnierzy bywają zbyt mało uwzględniane w wojsku, domaga się, by kapłani wojskowi władali tym językiem, którym mówi cała załoga, podnosi trzy życzenia najważniejsze, których spełnienie Rząd już kilkakrotnie przyrzekł a dotychczas nie wypełnił. Są to: zniesienie rewersów demolacyjnych, wynagrodzenia za podwody i reforma wojskowej procedury karnej Mowca zajmuje się obszernie sprawą dostaw dla wojska, których wiele mogłoby być zamawianych wprost u producentów. Przechodzi do omawiania szkód wyrządzonych podczas manewrów. Odszkodowania wypłacane za ćwiczenia w strzelaniu są z reguły zbyt małe. Zamyka się wówczas całą okolicę, a ponieważ szkody namacalne nie są wielkie, małe też jest odszkodowanie. W rzeczywistości zaś szkody poniesione przez włościan z powodu zamknięcia okolicy są bardzo znaczne, ale tego Zarząd wojskowy nie uwzględnia. Mowca żąda odpowiedniej zmiany §. 34 ustawy wojskowej. Często zdarza się, że najstarszy syn wdowy, uwolniony na mocy ustawy od służby wojskowej, już wówczas jest ożeniony i na własnem gospodarstwie. Wdowa zaś ma dzieci i między niemi starszego drugiego syna, który właściwie jej gospodarstwo prowadzi. Tego drugiego syna już nie uwalnia się, bo nie jest najstarszym. Mowca żąda zaradzenia temu przez odpowiednią zmianę ustawy. Dalej omawia kwestyę nadużywania broni przez żołnierzy, przytacza zajścia w Tryeście. Władze wojskowe powinny dozwolić użycia broni wśród ekscesów tylko w najostateczniejszym wypadku. Następnie domaga się ulg dla rekrutów co do urlopów. Domaga się, aby urlopnikom pozwolono zabierać z sobą odzienie, które nosili w wojsku, bo często nie mają w czem wrócić do domu. W końcu swego przemówienia żąda wparcia dla rodzin, których członkowie poszli na ćwiczenia. (Żywe oklaski u Polaków, posłowie gratulują mowcy).

Następnie zabiera głos p. Svozil.

Wiedeń, 13 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister wyznań i oświaty zamianował nauczycielkę szkoły ćwiczeń w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu Olgę Ciepanowską nauczycielką główną w tym zakładzie.

Wiedeń, 13 marca. W pałacu rossyjskiej ambasady odbyło się wczoraj pod przewodnictwem rossyjskiego konsula generalnego Kubrejawcewa konstytuujące zgromadzenie dla międzynarodowej wystawy odzieży w Petersburgu która rozpocznie się 14 września. Na posiedzeniu tem byli: rossyjski ambasador hr. Kapnist, reprezentanci Ministerstwa handlu, austryackiego Towarzystwa eksportowego, dolno-austryackiego Towarzystwa przemysłowego i t. d. Generalny konsul oświadczył w zagajeniu, że wystawa ta zapewne przyczyni się do wzmocnienia stosunków handlowych między Austro-Węgrami a Rossyą, oraz że Ministerstwo handlu przyrzekło poparcie ze strony rządu. Ambasador hr. Kapnist w przemówieniu swem wyraził podziękowanie i radość z powodu, że wystawa petersburska wywołała takie zainteresowanie, oraz nadzieję, że wystawa jak najlepiej się powiedzie.

Wiedeń, 13 marca. We wczorajszym uzupełniającym wyborze do Rady miejskiej z kuryi powszechnej, w dzielnicy XI. (Simmering), wybrano kandydata chrześciańsko-socyalnego Webera, 3.335 głosami. Kontrkandydat socyalista Meiser otrzymał 2.293 głosów.

Budapeszt, 13 marca. *Magyar Nemzet* zaprzecza wiadomości o rzekomo zamierzonem ustąpieniu ministra honwedów br. Fejervaryego.

Budapeszt, 13 marca. Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi, że przedłożenie w sprawie konwersyi długów będzie wniesione do sejmu w każdym razie przed feryami wielkanocnemi, ale termin wzięcia pod obrady przedłożenia jeszcze nie jest ustalony.

Budapeszt, 13 marca. W Sejmie węgierskim odpowiedział wczoraj minister oświaty Wlassicz na interpelacyę p. Nessicza w sprawie usunięcia języka niemieckiego z planu nauk w szkołach ludowych budzińskich. Minister oświadczył, że nauka języka niemieckiego w tych szkołach nie jest ustawą przepisana, rząd przeto nie ma podstawy do interweniowania z powodu uchwały miejskiej komisyi szkolnej. Odpowiedź przyjęto do wiadomości.

Poczdam, 13 marca. Z powodu ogłoszenia rzekomych enuncyacyj cesarza Wilhelma w sprawie pojedynków oficerskich Izba karna na wniosek komendanta gwardyi zasądziła redaktora *Potsdamer Zeitung* Grolla za publiczną obrazę na 2 miesiące więzienia, nakładcę pisma Steina na grzywnę 500 marek, a tajnego radcę rachunkowego Steinbacha za obrazę na grzywnę 300 m. Komendant pierwszego pułku gwardyi zeznał, że rzekome słowa cesarza o pojedynkach oficerów nie zostały wypowiedziane.

Petersburg, 13 marca. *Nowoje Wremia* dowiaduje się, że w stanie zdrowia hr. Tołstoja nastąpiło nagłe pogorszenie. W nocy z 11 b. m. na 12go chory prawie wcale nie spał, a w ciągu następnego dnia usposobienie jego było bardzo przygnębione. Stwierdzono ogólne osłabienie. Puls ciągle 104, przyczem jest bardzo słaby, a niekiedy nawet zupełnie nie daje się wyczuwać. Temperatura wynosiła wczoraj o g. 7 wieczorem 37·5.

Petersburg, 13 marca. *Russkij Inwalid* donosi o walkach z Tunguzami w Mandżuryi: Pułkownik Dobronianow rozproszył 20 stycznia b. r. oddział Tunguzów koło Mukden i Charbin. Stu Tunguzów było zabitych i rannych. Na południowym zachodzie od Mukden, na granicy mongolskiej, utworzyły się również bandy Tunguzów, liczące około 1000 ludzi, które plądrowały i rabowały po okolicy. Generał major Niszczenko w kilku bitwach rozbił te bandy, a 24 lutego udało mu się zdobyć ufortyfikowane przez nich miejscowości. Ogółem Tunguzi stracili 130 ludzi, po stronie rossyjskiej padło 13 żołnierzy. Wojska rossyjskie w dalszym ciągu ścigają Tunguzów.

Petersburg, 13 marca. Umarł tu znany badacz Azyi środkowej, Tybetu i Mongolii generał Pewzow.

Petersburg, 13 marca. Jak donoszą z Biisk, w okręgu Altejskim, dało się tam wczoraj po południu uczuć silne trzęsienie ziemi, które trwało 28 sekund.

Odessa, 13 marca. Szef głównego zarządu poczt i telegrafów zarządził próby z aparatem Marconiego między Chersonem a Pristonem na odległość 15 wiorst.

Saratow, 13 marca. W koloniach tatarskich szerzy się szkorbut. Tutejszy zarząd Czerwonego Krzyża otrzymał 10.000 rubli na wsparcia dla chorych.

Belgrad, 13 marca. Oprócz wymienionych już osób, które z Alavanticzem przybyły do Szabad, wytoczono jeszcze śledztwo przeciw czterem strażnikom skarbowym.

Rzym, 13 marca. Papież przyjął wczoraj księcia Wilhelma sasko-wejmarskiego, księcia Franciszka Liechtensteina, oraz pruskiego posła Rothenhahna, który wręczył Ojcu św. odręczne pisma książąt badeńskiego i hesskiego.

Bruksela, 13 marca. Izba reprezentantów uchwaliła na wniosek prezesa gabinetu ukończyć dziś obrady nad powszechnem prawem głosowania, mimo, że zapisana jest do głosu jeszcze znaczna liczba mowców.

Paryż, 13 marca. Na wczorajszej radzie gabinetowej prezydent Loubet zawiadomił, że został przez cara Mikołaja zaproszony do odwiedzin w Rossyi. Prezydent odbędzie tę podróż w połowie maja.

Wiceadmirał Marschall został zamianowany naczelnym komendantem eskadry w Azyi wschodniej.

Prezydent gabinetu Waldeck-Rousseau, który jest jeszcze cierpiący, nie był obecny na radzie gabinetowej.

Paryż, 13 marca. Na wczorajszej radzie gabinetowej uchwalono, że prezydentowi Loubetowi w podróży do Rossyi towarzyszyć będą 3 krążowniki i 2 antitorpedowce. Komendę nad tymi okrętami obejmie zapewne admirał Roustan.

Barcelona, 13 marca. Rada miejska uchwaliła kredyt na przyjęcie austro-węgierskiej eskadry. Między innemi uroczystościami odbędzie się także galowe przyjęcie w ratuszu.

Londyn, 13 marca. Król kazał zawiadomić wicekróla Irlandyi, że projektowane odwiedziny królestwa w Irlandyi w tym roku nie mogą nastąpić.

Nowy Jork, 13 marca. W Bostonie strejkuje 20.000 robotników z różnych zawodów.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 13 marca. *Biuro Reutera* donosi z Heilbronn, że przed dwoma dniami miał De Wet i Stein przekroczyć główną linię kolejową 5 mil na północ od Volvehoeck w kierunku na zachód.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 marca 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 695·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 711·—, Akcye Anglobanku 285·75, Akcye Unionbanku 566·—, Akcye Länderbanku 427·—, Akcye Bankvereinu 463·—, Akc. Bodencredit 949·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 680·—, Akcye Kolei Południowej 67·50, Akcye Tramway *A)* 287·—, Akcye Tramway *B)* 283·—, Akcye Kolei Elbethal 472·—, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 394·—, Akcye Rima Muranyi 507·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1445·—, Akcye Fabryki broni 324·—, Akcye Tureckie tytoniowe 298·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·—, Renta majowa 101·65, Austryacka Renta koronowa 99·20, Węgierska Renta koron. 97·60, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem 96·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 96·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 98·25, 4-prc. Gal pożyczka kraj. z r. 1893 96·90, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 92·75. Losy tureckie 109·75, Marki 117·27, Ruble 253·75

Berlin, 13 marca. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 219·60, Towarzystwo dyskontowe 196·25.

Usposobienie: bez interesu.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Wykaz

[illegible] liczb wyciągniętych w c. k. [illegible] loteryjnym we Lwowie dnia 12. marca 1902.

10 — 25 — 24 — 71 — 89

Następne ciągnienia odbędą się dnia [illegible] kwietnia 1902.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	
12·15		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od 15/6 do 15/9, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmező, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od 1/6 do 15/9)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	5·50	Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od 16/5 do 15/9 w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od 1/7 do 15/9).
	8·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 15/9 codziennie).
	9·00	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmező.
	9·41	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9).
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.

na dworzec „Podzamcze“

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodow.
	5·11	„ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	
12·45		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa.
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	5·45	Do Brzuchowic, (od 16/5 do 15/9 codziennie).
	6·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 30/9).
	8.40	Do Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od 15/6 do 15/9 włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza. (do Ławocznego od 1/6 do 15/9)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	2·15	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki Zakopanego.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od 15/6 do 15/9), Tarnowa, Chyrowa, Mező Laborcza i Pesztu.
	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, od 16/9 do 30/4 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·39	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego.

z dworca „Podzamcze“

Pociągi posp. o godzinie	Pociągi osob. o godzinie	
	6·43	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec
	9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk. małowa, Kozowy.
2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·32	Do Tarnopola i Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12“).

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 13. marca 1902.

I. Akcye za sztukę.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
… (400 kor.) … kor.	535	—	547	—
… handlu i przem. … kor.)	350	—	380	—
… po 200 zł. mk.	422	—	428	—
… Jassy po 200 zł. (400 kor.)	564	—	570	—
… 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
… Sanoku przed- … po 500 kor.	—	—	350	—
… przedsięb. elektry- … 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. … wne za 100 kor.				
… % w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
… ½% „ los. w 50 l.	99	—	99	70
… % „ 60 l. po 200 k.	95	30	96	—
… % „ los. w 51 l	100	50	101	20
… „ los. w 57 l.	96	30	97	—
… ziem. 4% (pierw- …)	95	20	95	90
… galic. ziemsk. 4% … lat	95	30	96	—
… 56 lat	95	90	96	60
III. Obligi za 100 kor.				
… propin. 4% w. a.	97	80	98	50
… funduszu propin. 5% w. a.	102	—	—	—
… Banku kr. 5% (2 em.)	102	—	102	70
„ 4½% (3 em.)	100	—	100	70
„ (4 em.) 4%	95	20	95	90
… ditto 4% po 200 kor.	96	—	96	70
… 5% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
4% po 200 kor. … 1893	96	50	97	20
… owa 4% po 200 kor.	92	50	93	20
„ 4½% „ 200 „	99	20	99	90
IV. Losy.				
… po zł. 20 (40 kor.)	73	—	78	—
… owa po zł. 20 (40 kor.)	—	—	—	—
V. Monety.				
… i	11	22	11	34
…	19	—	19	20
… rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
… rosyjskich papierowych	253	50	254	50
… niemieckich	117	10	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. marca 1902.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
… dług państwa w banknot.		
… listopad	101.55	101.75
… -sierpień	101.30	101.50
… lity dług państwa w srebrze		
… -lipiec	101.30	101.50
… eń-październik	101.30	101.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	194 —	196.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	155.25	156.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	183.50	185.50
„ „ 1864 po 100 zł.	244.—	248.—
„ „ 1864 po 50 zł.	244.—	248.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	303.75	304.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.90	121 10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.20	99.40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.60	99.60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.25	120.25
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	—.—	503.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	125.10	126.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.10	100.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	423.10	425.10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.25	100.25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.—	100.75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.10	99.10
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	98.60	99.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	98.50	—.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.45	97.65
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.85	101.85
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	160.25	160.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	197.—	199.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	197.—	199.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	96.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.90	97.90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	281.—	283.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95.50	96.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.50	103.50
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.50	97.50
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.65
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	92.30	93.30
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	82.—	84.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.60	98.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	266.50	268.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	257.—	258.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	105.—
„ „ „ „ los 4 pr.	96.50	97.50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	—.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	95.—	96.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.60	96.30
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95.75	96.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	95.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.50	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.—	103.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	101.—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	95.50	96.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.10	101.10
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.25	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	113.25	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.—	101.75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	91.50	92.50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.—	99.—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.50	109.40
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.50	109.40
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.25	98.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.50	19.50
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	430.—	436.—
Clary 40 zł. mk.	170.—	175.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	86.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	76.—	79.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	74.—	78.—
Palffy 40 zł. mk.	188.—	192.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54.—	55.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	29.50	30.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	80.—	84 50
Salma 40 zł. mk.	227.—	237.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	82.—	83.—
St. Genois 40 zł. mk.	263.—	270.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	228.—	248.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	285.25	286.25
Peszt. banku handl. 500 zł.	2520.—	2525.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	714.—	716.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	491.—	492.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	538.—	542.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	430.—	431.—
„ Austro-węg. 1400 k.	1634.—	1640.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	565.—	567 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	250.50	251.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	263.—	264.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	408.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	342.—	348.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5690.—	5708.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	569.50	570.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	431.50	433.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	878.—	881.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	746.—	752.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	875.—	885.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	390.50	391.50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1440.—	1452.—
Schodnicy 500 kor.	1220.—	1240.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	424.—	428.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.25	117.40
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.10	240.30
Paryż za 100 franków	95.52½	95.62½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.35	117.75
Włoskie banki	93.20	93.40
Francuskie banki	94.80	94.95
Szwajcarskie banki	94.80	94.95
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.36	11.40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.09	19.11
20-markówka	23.45	23.54
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.27½	117.40
Włoskie banknoty za 100 lir	93.25	93.45
Ruble	2.54¼	2.55¼

Licytacye.

L. cz. E. 2466/1 (5) (1999 3—3)

Zobowiązany Dmytro Łysunyk w Pojle.

Dnia 1. kwietnia 1902 o godz. 9½ przed południem odbędzie się w biurze Nr III. Sądu tutejszego licytacya realności lwh. 27 gm. Pojło wraz z przynależnościami składającemi się z chaty, stajni, szopy, stodoły, szpichlerza, obrogu i studni.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3066 kor przynależności zaś na 1326 kor.

Najniższa cena wynosi 2928 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 27. stycznia 1902

L. cz. E. 378/1 (5) (1998 3—3)

Zobowiązany Iwan Łudczak syn Iwana w Jasieniu.

Dnia 1. kwietnia 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. Sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 815 gm. kat. Jasień objętej dłużnika własnej wraz z przynależnościami składającemi się z domu mieszkalnego, obrogu, 2 krów i 4 owiec.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1022 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przynależności tej nieruchomości są ocenione a to dom na 150 kor. inwentarz gospodarczy na 326 kor czyli razem 476 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 28. stycznia 1902.

L. 1270/2 (2010 3—3)

OGŁOSZENIE.

C. k. Zakład karny we Lwowie potrzebuje na rok bieżący na ubiory dla własnych dozorców więźni:

71·3 m. ciemno-zielonego sukna na surduty;

79·8 m. ciemno-zielonej materyi na bluzy;

11·45 m. fioletowego sukna na wypustki i

10·5 m. czarnego sukna na czapki, a c. k. Zakład karny w Stanisławowie na ubiory dla własnych dozorców więźni:

29·45 m. ciemno-zielonego sukna na surduty i

61·7 m. ciemno-zielonej materyi na bluzy.

Oferty cen wniesione być mają do dnia 30. marca 1902 wraz z wadyum w kwocie trzysta (300) kor. do c. k. Nadprokuratoryi Państwa we Lwowie.

Wzory sukna i warunki dostawy przejrzeć można w kancelaryi Nadprokuratoryi Państwa we Lwowie w godzinach urzędowych gdzie też wzory długości 30 cm., a połowę szerokości sukna po cenie 1 kor. 20 hal., otrzymać można.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Lwów, dnia 5. marca 1902.

VERLAUTBARUNG.

Die k. k. Strafanstalt in Lemberg braucht für das laufende Jahr zu Dienstkleidern für die eigene Gefangenwache:

71·3 m. dunkelgrünes Rocktuch;

79·8 m. dunkelgrünes Blousenstoff;

11·45 m. violettes Epalisirungstuch und

10·5 m. schwarzes Kappentuch und die k. k. Strafanstalt in Stanislau für die eigene Gefangenwache:

29·45 m. dunkelgrünes Rocktuch und

61·7 m. dunkelgrünen Blousenstoff.

Die Preisofferten sind mit einem Vadium von Dreihundert (300) Kr., bis zum 30. März 1902 bei der Oberstaatsanwaltschaft in Lemberg einzubringen.

Die Tuchmuster und die Lieferungsbedingungen stehen in der Kanzelei der Oberstaatsanwaltschaft in Lemberg während der Amtsstunden zu Einsicht, wo auch die Tuchmuster in dem Ausmasse der halben Stoffbreite und in der Länge von 30 cm. zum Preise vom 1 Kr. 20 hel. abgegeben wurden können.

K. k. Oberstaatsanwaltschaft.

Lemberg, am 5. März 1902.

L. cz. E. 3588/1 (5) (2050 2—2)

Na żądanie dra Jana Mandyczewskiego odbędzie się dnia 17. marca 1902 o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Kutach licytacya realności obj. lwh. 625 ks. gr. gm. kat. Kobaki wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, młyna i stajni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3706 kor. przynależności zaś na 7000 kor. i 200 kor.

Najniższa cena wynosi 6072 kor poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 13. lutego 1902.

L. cz. E. 146/1 (5) (1532 2—3)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Kałuszu, zastąpionej przez adw. dr. Staneckiego w Kałuszu, odbędzie się dnia 17. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya 1) całej majętności Propinatka lwh. 260 i 2) połowy majętności Perepałki lwh 274 ks. gr. dla większych posiadłości przy tutejszym sądzie prowadzonej, ad 2) wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stodoły, stajni i dwóch chat starej i drugiej niedokończonej ad 1) nie ma przynależności.

Nieruchomość ad 1) wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 66.680 kor. (z czego przypada na grunta kwota 55.600 kor. na drzewostan 11.080 kor.) zaś po potrąceniu wartości kapitałowej prawa poporu odnośnie do zaintabulowanego w poz. 2 karty C. ciężaru w kwocie 7.000 kor., cena szacunkowa tej majętności przedstawia sumę 59.680 kor.

Najniższa zatem cena wynosi 39.786 kor. 66 hal. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku ad 2) nieruchomość ta jest oceniona na kwotę 12.015 kor. 23 hal. (z czego przypada na grunta 8.615 kor. 23 hal. na przynależności kwota 3.400 kor.) gdy zaś przedmiotem licytacyi jest połowa tej majętności, przeto wartość tejże połowy wynosi 6.007 kor. 67 h, zaś potrąceniu połowy wartości kapitałowej prawa poboru odnośnie do zaintabulowanego w poz 3 karty C. ciężaru w kwocie 3 500 kor. cena szacunkowa połowy tej majętności przedstawia sumę 2.507 kor. 62 hal

Najniższa zatem cena wynosi 1.671 kor. 74 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne odpowiadające ustawie a które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd odwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 28. stycznia 1902.

L. cz. E. 999/1 (10) (1952 2—3)

Dnia 9. kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 20 i 123 ks. gr. gm kat. Leszczowate.

Realność lwh. 20 oceniona jest na kwotę 2430 kor., zaś lwh. 123 na 590 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do lwh. 20 kwotę 1620 kor, zaś co do lwh. 123 kwotę 393 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 6. marca 1902

L. cz. E. 1266/1 (10) (1953 2—3)

Dnia 9. kwietnia 1902 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 31 ks. gr. gm. kat. Stefkowa.

Realność tę oceniono na 3310 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2206 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 6. marca 1902.

L. cz. E 183/1 (5) (1919 2—3)

Dnia 14. kwietnia 1902 godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie b. Nr. 28 licytacya dóbr Doły lwh. 75 i Żerków lwh 841 ks tab. krakowskiej objętych, w powiecie brzeskim położonych składających się z gruntów, a nadto karczmy w Żerkowie.

Przynależności (inwentarza żywego i martwego) w obu dobrach brak. Każde z dóbr sprzedane będzie osobno.

Dobra Doły ocenione są na 36.438 kor. 72 hal. Żerków na 5339 kor. 40 hal

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi; Dołów 24.292 kor. 48 hal., Żerkowa 3559 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych dóbr dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych dobrach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 21. lutego 1902.

L. cz. E. 1280/1 (5) (1718 1—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc" w Zaleszczykach, zastąpionego przez dra Stoklasę w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 21 kwietnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności a) wyk. hip. l. 353, b) wyk. hip. l. 374 i c) wyk. hip. l. 97 ks gr. gminy Uhryńkowce wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z domu budynku kusznicy, karmnika, 1 koń, wóz kuty, 2 brony, pług i narzędzie gospodarkie, ad b) z domu, stodoły, szopy, stajni, karmnika, krowy, 2 pługów, 2 bron i narzędzi gospodarskich.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1700 kor., ad b) na 2300 kor., ad c) na 700 kor., przynależności zaś ad a) na 756 kor. 80 hal., ad b) 1039 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1637 kor. 86 hal., ad b) 2226 kor., ad c) 466 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 19. lutego 1902.

L. cz. E. 437/01 (2) (2057 1—3)

Dnia 27. marca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacya realności lwh. 311 ks. gr. gm. Muszyna, dłużnika Wawrzyńca Bujarskiego własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1120 kor

Najniższa oferta wynosi 561 kor., wadyum 112 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 10. lutego 1902.

L. cz. E 110/1 (14) (2110 1—3)

W dniu 21. marca 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie sala rozpraw Nr. 1., relicytacya realności lwh. 591 ks. gr. gm. Skawina składającej się z domu i placu ocenionej na 5.800 kor. Najniższa oferta 2.900 kor. Wadyum 580 kor. Odnośne dokumenta przeglądać można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 17. lutego 1902.

) (2056 1—3)
ia 1902 o godz. 9 przed
; niżej wymienionym w
zynie, odbędzie się licy-
h. 513, b) realności lwh.
ı. 1178 ks. gr. gm. Mu-
ników Antoniego i Emi-
snych, wraz z przyna-
cemi się z 96 drzew owo-

powyższe, wystawione na
; na 6500; kor., przyna-
kor.
ı wynosi ad a) 1096 kor
d b) 1850 kor. wadyum
kor. wadyum 80 kor.
cyjne i odnoszące się do
lokumenta, może każdy
a, przejrzeć podczas go-
sądzie niżej wymienio-
з.
obec których niniejsza
lopuszczalną należy zgło-
ej przy wyznaczonym ter-
inaczej roszczenia tego
nieruchomości nie mo-
utkiem podnoszone.
których jakie prawa lub
ych nieruchomościach bądź
nieją, bądź w toku postępo-
nego powstaną, zawiadamiane
ch wydarzeniach tego postępo-
przez przybicie na tablicy sądo-
mieszkają w okręgu sądu niżej
i nie wskażą temuż sądowi
do doręczeń, w siedzibie sądu
o.
Sąd powiatowy, Oddział II.
yna, dnia 22. lutego 1902.

V. 1222/1 (3) (2048)
żądanie Issera Wilfa w Drohobyczu,
się dnia 9. kwietnia 1902 o godz.
łudniem w sądzie niżej wymienio-
urze Nr. V., licytacya $^1/_3$ realności
r. gm. Drohobycz miasto $^1/_4$ lwh.
gm. Drohobycz miasto
uchomości, wystawione na licytacyę,
e a to $^1/_3$ lwh. 97 na 1813 kor.,
79 na 1851 kor. 50 hal.
niższa cena wynosi za lwh. 97 kwo-
or. 50 hal., za lwh. 179 kwotę
75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie
e do skutku.
Warunki licytacyjne które się równo-
zatwierdza i odnoszące się do tych nie-
i dokumenta (w
katastralny, protok
każdy, mający
podczas godzin
ej wymienionym.
kie prawa, w obec
a byłaby niedopuszczalną należy zgło-
sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-
licytacyjnym, inaczej roszczenia tego
co do samej nieruchomości nie mo-
być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub
na powyższych nieruchomościach bądź
e już istnieją, bądź w toku postępo-
licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
o dalszych wydarzeniach tego postę-
jedynie przez przybicie na tablicy sądo-
jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej
mienionego i nie wskażą temuż sądowi
nomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu
nieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 8. lutego 1902.

---

z. E. 6009/1 (4) (2040)
Na żądanie Daniela Kasprowicza odbę-
dzie się 9 kwietnia 1902 o godz. 11 przed
południem w sądzie niżej wymienionym, w
biurze Nr. 1 w Tarnopolu licytacya niewy-
dzielonej 1/4 części ciała tab. lwh. 643 kat.
Zagrobela objętego, Józefa Chromego
wł., z parc. bud. 1 kat. 70/1, na której
znajduje się realność pod Nr. 102 i roli pod
kat. 104 się składającego wraz z przyna-
leżnościami, składającemi się z jednej drabi-
ny i t. d.
Nieruchomość powyższa wystawiona na
licytacyę, jest ocenioną na kwotę 231 kor. 70
wraz z przynależytościami.
Najniższa cena wynosi 154 kor. 47 hal.
niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.
Warunki licytacyjne, które zarazem jako
z ustawą zgodne niniejszem się zatwier-
dza i odnoszące się do tej nierucho-
mości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg
katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może
każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod
czas godzin urzędowych w sądzie niżej wy-
mienionym, w biurze Nr. 1.
Takie prawa, w obec których niniejsza
licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgło-
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego
co do samej nieruchomości nie mo-
być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub
na powyższej nieruchomości bądź
już istnieją, bądź w toku postępo-
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej
wymienionego i nie wskażą sądowi pełnomo-
cnika do doręczeń, w siedzibie sądu za-
mieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 7. lutego 1902.

L. cz. E. 863/1 (3) (2053)
Dnia 10. kwietnia 1902 o godz. 9 przed
południem odbędzie się w sądzie niżej wy-
mienionym, w biurze Nr. 4 licytacya całej
realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat. Kolbuszo-
wa objętej, Chaima Chiela i Scheindli Letzte-
rów po połowie własnej wraz z przynależno-
ściami.
Nieruchomość powyższa wystawiona na
licytacyę jest ocenioną wraz z przynależnością
na 4420 kor.
Najniższa cena wynosi 2210 kor. poni-
żej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i inne odnośne do-
kumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym,
w biurze Nr. 7.
Takie prawa, w obec których niniejsza
licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgło-
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-
głyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższej nieruchomości bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu
zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kolbuszowa, 8. lutego 1902.

L. cz. E. 2118/1 (3) (2065)
Dnia 11. kwietnia 1902 o godz. 11
przed południem odbędzie się w sądzie niżej
wymienionym, biuro 19 licytacya realności
lwh. 622 gm. Ilińce składającej się z parc.
gr. l. kat 784 3.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę
jest ocenioną na 100 kor.
Najniższa cena wynosi 66 kor. 66 hal
poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.
noszące się do
oże każdy ma-
dczas godzin
mienionym, w

których niniejsza
licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgło-
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-
głyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższej nieruchomości bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu
zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 25. lutego 1902.

L. cz. E. 2063/1 (6) (1887)
Dnia 17. kwietnia 1902 o godz. 9 przed
południem, odbędzie się w biurze Nr. 46 są-
du tutejszego, licytacya realności lwh. 255
ks. gr. gm. kat. Sobniów objętej.
Najniższa cena, poniżej której sprzedaż
nie nastąpi, wynosi 571 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne doku-
menta można przejrzeć w sądzie tutejszym,
w biurze Nr. 46.
Takie prawa, w obec których niniejsza
licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgło-
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter-
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-
głyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższej nieruchomości bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postę-
powania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu
zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 19. lutego 1902.

L. cz. E 2014/1 (3) (2041)
Na żądanie pp. Hrynka i Iwana Siedla-
czów w Gołogórach odbędzie się dnia 4. kwie-
tnia 1902 o godz. 10 przed południem w są-
dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46,
licytacya 5/72 części realności lwh. 1089 ks.
gr. gm. kat. Gołogóry objętej, z parc. gr. l.
kat. 664, 3457/2 i 3458/2 się składającej.
Przynależności niema.
53/72 części tej nieruchomości, wysta-
wione na licytacyę, są ocenione na 736 kor.
84 hal.
Najniższa cena wynosi 491 kor. 90 hal.,
poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do
skutku.
Warunki licytacyjne niniejszem zatwier-
dzone i odnoszące się do tej nieruchomości
dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata-
stralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy,
mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-
dzin urzędowych w sądzie niżej wymienio-
nym, w biurze Nr. 45.
Takie prawa w obec których niniejsza
licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgło-
sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym
terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-
głyby już być ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższej nieruchomości bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo
wej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu
zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, 30. stycznia 1902.

L. cz. E. VIII. 2254 1 (18) (2039)
Dnia 4. kwietnia 1902 o godz. 9 przed
południem odbędzie się w biurze Nr. 51 tut.
sądu licytacya realności lwh. 785 ks. gr.
gm. Przemyśl objętej Sabiny i Salamona
Gottesmanów własnej.
Wartość szacunkowa powyższej realno-
ści składającej się z kamienicy piętrowej ofi-
cyny i parc. bud. z przynależnościami wynosi
kwotę 31.773 kor. 11 hal. najniższa oferta
zaś 15.886 kor. 56 hal.
Warunki
menta przejrzeć
w biurze Nr. 22.
Takie praw
licytacya byłaby
sić do sądu naj
minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego
rodzaju co do samej nieruchomości nie mo-
głyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub
ciężary na powyższej nieruchomości bądź
obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-
wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane
będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-
wania jedynie przez przybicie na tablicy sądo-
wej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej
wymienionego i nie wskażą temuż sądowi
pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu
zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 26. lutego 1902.

L. cz E. 1066/1 (3) (1871)
Dnia 16. kwietnia 1902 o godz. 10 przed
południem odbędzie się w biurze Nr. 10 są-
du tutejszego licytacya ciał hipotecznych lwh.
1416. 1373 i 1713 ks. gr. gm. kat. Kopy-
czyńce.
Nieruchomości te ocenione są na: lwh.
1416 na 4200 kor., lwh. 1373 na 60 kor.,
lwh. 1713 na 200 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie
przyjdzie do skutku, wynosi co do realności
lwh 1416 — 2800 kor., lwh. 1373 — 40
kor., lwh. 1713 — 133 kor. 34 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne do-
kumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym,
w biurze Nr. 9.
C k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 14. stycznia 1902.

L. cz E. 1091/01 (6) (2045)
Dnia 3. kwietnia 1902 o godz. 10 przed
południem odbędzie się w Sądzie niżej wymie-
nionym, licytacya realności lwh. 8 ks. gr.
gm Jankowa.
Cena szacunkowa wynosi 1255 kor.
Najniższa cena wynosi 836 kor. 66 hal.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta
można przeglądać w Sądzie niżej wymienio-
nym w godzinach urzędowych.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ciężkowice, dnia 4. lutego 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 1/2 (2) (1989 3—3)
Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ze-
zwolił na otwarcie konkursu do majątku
Schaji Engelberga kupca nieprotokołowanego
w Leżajsku.
Komisarzem konkursowym mianuje się
c. k. Radcę sądu krajowego p. Marcina Stasz-
czaka sędziego powiat. w Leżajsku zaś tym-
czasowym zawiadowcą masy p. adwokata Dra
Wiktora Grychowskiego w Leżajsku
Wierzycieli wzywa się, ażeby na au-
dyencyi, wyznaczonej na dzień 21. marca
1902 o godzinie 9 przed południem w c. k.
sądzie powiatowym w Leżajsku przedłożyli do-
kumenty, poświadczające ich roszczenia, wy-
stąpili z wnioskami względem zatwierdzenia
tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania
innego i jego zastępcy i przystąpili do wy-
boru wydziału wierzycieli.
Wzywa się także tych wszystkich, któ-
rzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkurso-
wi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, cho-
ciażby co do nich spór już zawisł, stosownie
do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k.
sądzie powiatowym w Leżajsku najdalej do
dnia 27. kwietnia 1902 a na audyencyi likwi-
dacyjnej, na dzień 30. kwietnia 1902 godz. 9
przed południem w tymże sądzie wyznaczonej,
polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.
Wierzyciełi, którzy zaniedbają terminu
zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom
jak i masie upadłościowej zwrócą koszta uro-
słe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli
i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wy-
kluczeni od podziałów uskutecznionych na
podstawie formalnego projektu podziału.
Wierzycielom na audyencyi likwidacyj-
nej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo
w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i
członków wydziału wierzycieli, dotychczas
urzędujących, powołać ostatecznie wolnym
wyborem inne osoby swego zaufania.
Audyencyę likwidacyjną przeznacza się
zarazem do postępowania ugodowego.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania
konkursowego umieszczać się będzie w części
urzędowej „Gazety Lwowskiej".
Wierzyciełi, którzy nie mieszkają w Le-
żajsku lub w pobliżu Leżajska mają wymie-
nić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń,
w temże miejscu zamieszkałego; w przeci-
wnym bowiem razie na wniosek komisarza
konkursowego ustanowi się dla nich na ich
koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla
doręczeń.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

zwolił na otwarcie konkursu do majątku Izaaka
Altera, kupca w Sokołowie.
Komisarzem konkursowym mianuje się
c. k. Sędziego powiatowego W. P. Stanisława
Bugajskiego w Sokołowie, zaś tymczasowym za-
wiadowcą masy pana Stanisława Dańczaka,
aptekarza w Sokołowie.
Wierzycieli wzywa się, ażeby na au-
dyencyi, wyznaczonej na dzień 21. marca
1902 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie
powiatowym w Sokołowie przedłożyli doku-
menty, poświadczające ich roszczenia, wystą-
pili z wnioskami względem zatwierdzenia tym-
czasowego zawiadowcy masy lub zamianowania
innego i jego zastępcy i przystąpili do wy-
boru wydziału wierzycieli.
Wzywa się także tych wszystkich, któ-
rzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkurso-
wi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, cho-
ciażby co do nich spór już zawisł, stosownie
do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k.
sądzie powiatowym w Sokołowie najdalej
do dnia 23 kwietnia 1902 a na audyencyi li-
kwidacyjnej, na dzień 24. kwietnia 1902 o go-
dzinie 10 przed południem w tymże sądzie po-
wiatowym wyznaczonej, polikwidowali je i
ustanowili dla nich porządek.
Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu
zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom
jak i masie upadłościowej zwrócą koszta uro-
słe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli
i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wy-
kluczeni od podziałów uskutecznionych na
podstawie formalnego projektu podziału.
Wierzycielom na audyencyi likwidacyj-
nej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo
w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i
członków wydziału wierzycieli, dotychczas
urzędujących, powołać ostatecznie wolnym
wyborem inne osoby, swego zaufania.
Audyencyę likwidacyjną przeznacza się
zarazem do postępowania ugodowego.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania
konkursowego umieszczać się będzie w części
urzędowej „Gazety Lwowskiej".
Wierzycieli, którzy nie mieszkają w
Sokołowie lub w pobliżu Sokołowa mają wymie-
nić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń,
w temże miejscu zamieszkałego; w przeci-
wnym bowiem razie na wniosek komisarza
konkursowego ustanowi się dla nich na ich
koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla
doręczeń.
C k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 7. marca 1902.

L. cz. S. 2/2 (1) (2033 1—3)
Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ze-
zwolił na otwarcie konkursu do majątku Jó-
zefa Altera kupca w Sokołowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Sędziego powiatowego p. Stanisława Bugayskiego w Sokołowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Stanisława Dańczuka, aptekarza w Sokołowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21. marca 1902 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie najdalej do dnia 23. kwietnia 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 24. kwietnia 1902 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Sokołowie lub w pobliżu Sokołowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 7. marca 1902.

L. cz. S. 4/2 (1) (2031 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Mojżesza Weinmana w Sokołowie zamieszkałego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego pow. W. P. Stanisława Bugayskiego w Sokołowie zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Stanisława Dańczaka, aptekarza w Sokołowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21. marca 1902 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie najdalej do dnia 23. kwietnia 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 24 kwietnia 1902 o godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Sokołowie lub w pobliżu Sokołowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 7. marca 1902.

G. Z. 2/2 (3) (2030 1—3)

Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht in Przemyśl hat die Eröffnung des kaufmännischen Concurses über das Vermögen des protokollirten Kaufmannes Emil Rodakiewicz bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrath Leo Szechowicz wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Daniel Haas in Przemyśl zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 21. März 1902 Vormittags 9 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 14, anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis Ende Mai 1902 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 30 Juni 1902 Vormittags 9 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liequidierung und Rangbestimmung zu bringen. Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die Verhandlung über die Concurse der Gesellschaft und der einzelnen Gesellschafter wird abgesondert geführt werden.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung" erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Przemyśl oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

Przemyśl, am 8. März 1902

L. cz. S. 3/1 (74) (2036)

OGŁOSZENIE

W sprawie konkursowej Hübner, Lamm & Badian, właściciели młyna w Czukwi, tudzi ż mas Izydora Hübnera, Szymona Lamma, Markusa Reicha i Maksa Badiana wydział wierzycieli postanowił przedstawić ogółowi wierzycieli konkursowych wniosek, aby wszystkie nieruchomości do mas konkursowych należące jako to młyn czukiewski wraz z przyległymi gruntami, tudzież wszystkie realności krydetaryuszy sprzedać, a to każdą z osobna w drodze pozasądowej licytacyi ofertowej (pisemnej) i ustnej w kancelaryi zawiadowczej mas odbyć się mającej — najwięcej ofiarującemu z pominięciem przepisów ordynacyi egzekucyjnej na podstawie warunków przez zawiadowcę mas ułożyć się mających.

Do powzięcia w tym względzie uchwały zwołuje komisarz konkursowy na dzień 26. marca 1902 o godz. 10 rano ogólne zgromadzenie wszystkich wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 23. lutego 1902.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 181 (1727 3—3)

KONKURS.

W celu nadania posagu z fundacyi im. Ignacego Lewkowicza na rok 1902 w kwocie 2844 kor. 76 hal. biednej izraelickiej dziewczynie w dniu 28. maja b. r. jako w rocznicę śmierci fundatora rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegające się dziewczęta winne dostarczyć legalnego dowodu:

1. na przynależność do gminy lwowskiej,
2. na ewentualne pokrewieństwo z fundatorem,
3. na ubóstwo,
4. na ukończony 16 rok życia,
5. na nienaganny moralny żywot,
6. na okoliczność czyli rodzice żyją lub zmarli.

Podania w dowody powyższe zaopatrzone należy wnieść najpóźniej do 1. kwietnia 1902 do kancelaryi Zboru izraelickiego (przy ulicy Bernsteina l 12).

Przełożeństwo Zboru izraelickiego.

Lwów, dnia 27. lutego 1902.

L. 448/902 (1748 3—3)

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Nisku rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego Nisko liczącego około 16000 ludności z siedzibą w Nisku obejmującego gminy:

Nisko, Kłyżów, Pysznica, Domostawa, Katy, Studzieniec, Huta deręgowska, Zarzecze, Nowa wieś, Wolina, Racławice, Nowosielec, Pławo.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcya wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, a mianowicie §. 14 rozporządzenia wykonawczego ustawy z 2. lutego 1896 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 82.

Płaca roczna wynosi 1000 koron i ryczałt na objazdy służbowe 600 koron.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść należycie udokumentowane i ostemplowane podania do Wydziału Rady powiatowej w Nisku po dzień 25. marca 1902 i wykazać że posiada:

1. prawo obywatelswa austryackiego,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnia w zawodzie lekarskim,
6. dostateczną fizyczną zdatność.

Posada ta na razie nadaną zostanie prowizorycznie.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Nisko, dnia 25. lutego 1902.

L. 24.243/II. (1964 3—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta III. klasy 1 stopnia przy c. k. Urzędzie pocztowym w Dublanach z ryczałtem 39 kor. na służącego. Ewentualnie będzie ekspedyentowi poruczone utrzymywanie jazdy posłańczej raz na dzień między Dublanami, a urzędami pocztowymi Lwów 3 i Lwów 1 za wynagrodzeniem 1300 kor. rocznie.

Podania należy wnosić najpóźniej do 26. marca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 6. marca 1902.

L. 2712 pr. (1908 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionych w c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie dwóch posad koncypistów policyi w X tej klasie rangi rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca marca 1902.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych w powyższym terminie w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1. marca 1902.

L. cz. Prez. 142 6/2 (2059 1—3)

KONKURS.

Sąd powiatowy w Nowym Targu przyjmie zaraz rutynowanego pisarza z pięknem i szybkiem pismem za miesięcznem wynagrodzeniem 54 kor.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 10. marca 1902.

Wyroki prasowe.

Zl. 55. [1914]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1902, Pr. IX. 65/2, die Weiterverbreitung der Nr 8571 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 28. Februar 1902 wegen des Artikels: „Il nome di Trieste" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1902, Pr. IX 64/2, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Delavec Rdeci Prapor" vom 28. Februar 1902 wegen der Stelle von „Sedaj se potekl" bis „Reuce in okolice" des Artikels: „Krscanska ljubezen, pop in delavec" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1902, Pr. 41/2, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Novy Kult" vom 1. März 1902 wegen des Artikels: „Terst a Barcelona" in den Stellen von „Jiste krev delniku" bis „k uspechu bitvy" und von „Stal se bez priceneni" bis „general" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 März 1902 Pr. 42/2, die Weiterverbreitung der Nr. 61 der Zeitschrift: „Narodni Listy" vom 3 März 1902 wegen des Artikels: „Rakouskjevudcove v r. 1866" in den Stellen von „arcivevoda Arnost" bis „generalniho stab" von „Arcivevoda Leopold" bis „ale nach 64 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1902, Pr 11/2 die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Der Gebirgsbote" vom 4. März 1902 wegen der Stelle von „Es wird ihm deswegen" bis „Auswüchsen verbannt haben will" des Artikels: „Militärische Weisheit" nach §. 302 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 16 2 (1896)

Anna Dręgówna z Goleszowa umysłowo chora, kuratorem Szymon Jagustyn z Dobrynina.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 5. lutego 1902.

L. cz. P. XII. 125/1 (18) (1936)

Magdalena Suska z Nowej Góry została uznaną umysłowo chorą, a kuratorem dla niej ustanowiono Jakóba Suskiego w Nowej Górze.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział XII.

Kraków, dnia 25. stycznia 1902.

L. cz. P. XVI. 91/1 (9) (1937)

Wawrzyniec Nowak z Zielonek uznany marnotrawcą, kuratorem jest Franciszek Orzechowski.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Kraków, dnia 14. maja 1901.

L. cz. L. 1/2 (4) (1970)

Kazimierz Adam Karniewski, właściciel dóbr Brandysówka uznany marnotrawcą, a kuratorem dlań ustanowiono Tomasza Grabiankę w Mukanin.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, 8. lutego 1902.

L. cz P. 371/00 (10) (2049)

Kuratelę nad Nastką Zawidowską zam. Zuk ze Stawczan się znosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek, dnia 6. lutego 1902.

L. cz. P. 259/1 (4) (2042)

Józef Rymcarz, gospodarz w Krzeczowie uznany za marnotrawcę, pozostaje pod kuratelą Filipa Kołodzieja z Krzeczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, dnia 13. listopada 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 39/2 (1) (1948 3—3)

Nieznanej z życia i miejsca pobytu Annie z Warynickich Sysak w toczącej się przed tut. sądem w sprawie Jana, Maryi i Katarzyny Warynickich w Łanach, przeciw tejże nieznanej z miejsca pobytu o uznanie prawa własności realności objętej wyk. hip. l. 571 gm. Łany, ma być doręczony pozew powódów i uchwała z dnia 6. lutego 1902 l. cz. C. I. 39/2 (1), którą wyznaczono audyencyę na dzień 9. kwietnia 1902.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Anna z Warynickich Sysak przebywa, ustanawia się dla niej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. Filipa Simmona.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Szczerzec, dnia 6. lutego 1902.

L. cz. A. 245/00 (5) (1840 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej podaje do wiadomości, iż dnia 3. listopada 1899 zeszedł ze świata Hersch Czop, kahlan w Dobrotworze, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd nie ma wiadomości czy które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzy by zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazali swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem p. dr. Maryan Krowczyński, adw. w Kamionce strumiłowej ustanowiony został kuratorem spuścizny, przeprowadzony byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, cały spadek przypadłby jako bezdziedziczny Państwu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kamionka str., dnia 10. grudnia 1901.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośni i Hercegowinie c. k. Namiestnictwo zmieniając swe rozporządzenie z dnia 9. grudnia 1901 r. L 134163 zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 4. marca 1902 L 9081 pod względem przywozu zwierząt z Bośnii i Hercegowiny do Galicyi co następuje:

Z powodu panującej:

1. zarazy **pomoru świń** zakazuje się przywozu świń do Galicyi z powiatów Bos. Gradiska, Kljuc, Priedor i Penjavor.

2. zarazy **ospy u owiec** zakazuje się przywozu do Galicyi owiec z powiatu Sanskimost.

Pod względem przywozu świń bitych (mięsa wieprzowego) w stanie niećwiertowanym z Bośni i Hercegowiny do Galicyi obowiązują i nadal dotychczasowe przepisy

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązują od 14. marca 1902 karane będą podług ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 51), przy zastosowaniu przepisów zawartych w §. 46. ustawy z dnia 29. lutego i dotyczącego rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12. kwietnia 1880 r. (Dz. p. p. Nr. 35 i 36).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12. marca 1902.

L. cz. Cw. II. 344/2 (1)

Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Ksawerego Kwiatkowskiego w Krakowie pozew o 1100 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw dr. Serafina Chmurskiego, ustanawia się p. adw. dr. Himmelblaua w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.

Kraków, dnia 1. marca 1902.

L. cz. Cw. II. 342/2 (1) (2077)

Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie pozew o 3800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw dr. Serafina Chmurskiego, ustanawia się p. dr. Himmelblaua adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II

Kraków, dnia 1. marca 1902.

L. cz. Cw. II. 341/2 (1) (2078)

Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Rozalii Breit w Krakowie pozew o 1000 kor. i 3000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakazy zapłaty Cw. II. 341/2 (1) i Cw. II. 352/2 (1).

Celem strzeżenia praw dr. Serafina Chmurskiego, ustanawia się p. dr. adw. Himmelblaua w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.

Kraków, dnia 1. marca 1902.

L. cz. Cw. II. 351/2 (1) (2073)

Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Osiasa Strizowera pozew o 1700 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw dra Serafina Chmurskiego, ustanawia się p. dra Himmelblaua w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział II.

Kraków, dnia 1. marca 1902.

L. cz. Cw. II. 369/2 (1) (2074)

Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Dawida Süsskinda w Krakowie pozew o 650 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw dra Serafina Chmurskiego, ustanawia się p. dra Filipa Landaua, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział II.

Kraków, dnia 3. marca 1902.

L. cz. Cw. II. 368/2 (1) (2075)

Przeciw dr. Serafinowi Chmurskiemu, którego miejsce pokytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie pozew o 1500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw dra Serafina Chmurskiego, ustanawia się p. dra Himmelblaua w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jak handlowy
Oddział II.

Kraków, dnia 3. marca 1902.

L. cz. Cw. II. 54/2 (1) (2108)

Przeciw Szymonowi Koreli z Iwierzyc, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Maryannę Pupa pozew o 340 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 10. marca 1902 o godz. $9\frac{1}{2}$ rano, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana Walentego Dzięgla w Iwierzycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ropczyce, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. C. I. 34/2 (1) (2055)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Romanowi Hermanowi, wnieśli Marya, Zofia i Michał Małanczyni, tudzież Anna z Małanczynów Herman pozew o unieważnienie kontraktu kupna i sprzedaży z 16. lutego 1891 i wpisu prawa własności pozwanego do posiadłości whl. 584 gm. Medenice i połowy posiadłości whl. 168 gm. Letni

Do rozprawy kontradyktoryjnej w tej sprawie, wyznaczono audyencyę na dzień 2. kwietnia 1902 godz. 9 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator Antoni Serediak z Letni będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Medenice, dnia 6. marca 1902.

L. cz. A. 93/00, P. 135/00 (12) (1875)

E D Y K T

z wezwaniem nieznanych z życia dziedziców.

Podaje się do wiadomości, że Mordko Schiller, syn Pejsacha, zmarł w Uścieczku dnia 9. kwietnia 1900 z pozostawieniem ustnego kodycylu, którym zapisał Labekowi Schillerowi połowę parc. bud. lk. 389 (z wh!. 498 ks. gr. dla gm. kat. Uścieczko), drugą połowę tejże samej parceli Abrahamowi Raucherowi false Schillerowi i Salamonowi Schlomie 2 im. Raucherowi false Schillerowi po połowie, zaś parc. grunt. l. k. 26/2 — wyż wymienionego wykazu — w jednej połowie Abrahamowi Schillerowi recte Raucherowi Labekowi Schillerowi i Salamonowi Schlojmie 2 im. Raucherowi false Schillerowi, w drugiej połowie Ittie Raucher false Schiller i Hillelowi Raucherowi false Schillerowi, nadto suteryny Ittie Raucher false Schiller i Hillelowi Raucherowi false Schillerowi po połowie.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu o swych prawach poniżej wymienionemu sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem Labeka Schillera w Zaleszczykach.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, 18. stycznia 1902.

L. cz. Cw. II. 76/2 (2) (1925)

Przeciw Majerowi Ellowitzowi, kupcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Jakóba Bobera kupca w Krakowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 900 kor. z pn.

Na podstawie pozwu tego wydanym został dnia 14. stycznia 1902 l cz. Cw. II. 76/2 (1) nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego Majera Ellowitza, ustanawia się p. adw. dra J. Kołodziejczyka w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Majera Ellowitza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

L. cz. Cw. II. 286/2 (1) (1920)

Przeciw Mojżeszowi Holländerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Filię c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego w Krakowie pozew o 2200 kor.

Na podstawie pozwu wydano dnia 22. lutego 1902 nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Holländera, ustanawia się p. dra B. Langroda, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział II.

Kraków, dnia 22. lutego 1902.

L. cz. A. 158/1 (2) (1930)

W Kołomyi dnia 30. marca 1901 zmarła Perla Prowizor 1-o. Scheirung, 2-o. Henmann bez rozporządzenia ostatniej woli.

Nieznaną z miejsca pobytu jej córkę Scheindlę Scheirung wzywa się, by w przeciągu roku od dnia tego ogłoszenia, wniosła oświadczenie do tego spadku, bo inaczej spadek ten z dziedzicami i jej kuratorem dr. Bazylim Jurczenko zostanie przeprowadzony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 19. sierpnia 1901.

L. cz. Nc. IV. 436/1 B. 59 (1977)

Ustanawia się p. Dmytra Prijmaka z Olchowiec kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Czornopyskiego Jacka z poleceniem strzeżenia praw kuranda tak długo, dopóki tenże sam się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 6. marca 1902.

L. cz. A. 296/1 (6) (1904)

Wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ustawowych śp. Maryi Zielińskiej ze Strzelec małych, dnia 9. września 1901 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli zmarłej, aby w ciągu roku tutejszemu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi Kazimierzowi Denkerowi ze Strzelec małych wiadomość o swem miejscu pobytu podali lub w tymże czasie deklaracye spadkowe wnieśli, gdyż inaczej spadek z kuratorem przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radłów, 18. lutego 1902.

L. cz. Cw. 270/2 (1) (1882)

Przeciw Józefowi recte Józefowi Judzie Alterowi, którego miejsce podytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Abrahama Rebhana kupca z Trzebuski pozew o wekslowy, 275 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydanym został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa recte Józefa Judy 2 im. Altera, ustanawia się p. adw. dra Dzierżyńskiego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa recte Józefa Judę Altera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 3. marca 1902.

L. cz. E. 1685/1 (1) (1898)

Dekret kuratorski.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach Oddział V. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Josela vel Jossla Schulwolfa kuratora w osobie p. dra Albina Lehmana, adw. kraj. w Podhajcach i temuż ostatniemu poleca się by praw swego kuranda sumiennie i wedle ustawy bronił.

Podhajce, dnia 24. października 1901.

L. cz. C. I. 34/2 (2) (2062 1—3)

Przeciw Katarzynie Doszczańskiej 2 śl. Kernig w Sądowej Wiszni, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sądowej Wiszni przez Kohanego, kupca we Lwowie pozew o 935 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4. kwietnia 1902 o godzinie 9 rzed południem, w tymże sądzie, w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Doszczańskiej 2 śl. Kernig, ustanawia się p. c. k. notaryusza Ludwika Dellera w Sądowej Wiszni kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sądowa Wisznia, dnia 10. marca 1902.

L. cz. A. XIX. 49/2 (1) (1912 1—3)

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie ogłasza, że dnia 11. stycznia 1902 zmarła we Lwowie Aniela z Sylojdów 1 o Łuszczyńska 2-o Załuska bez rozporządzenia ostatniej woli.

Nieznanych spadkobierców wzywa się, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili i wykazali swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenia przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasowem p. dr Władysław Majewski adw. kraj. we Lwowie ustanowiony został kuratorem spadku, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy się oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta lub jeżeliby się nikt nie oświadczył do niego, cały spadek zostałby przez Skarb Państwa jako bezdziedziczny ściągnięty.

Lwów, dnia 24. lutego 1902.

L. cz. T. IV. 6/2 (1) (1969 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając na wniosek c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie im. rz. kat. probostwa w Szaflarach działającej postępowanie amortyzacyjne względem zaginionych kart wkładkowych kasy oszczędności miasta Tarnowa zastrzeżonych na rzecz łać. probostwa w Szaflarach a to:

a) karty wkładkowej Nr. 13.858 wystawionej na imię „plebania w Szaflarach" z pierwotną wkładką 25 zł., a opiewającej z d. 30. czerwca 1901 wraz procentem na łączną kwotę 55 kor. 68 h. l. i

b) kartę wkładkową Nr. 31.959 wystawioną na imię probostwo w Szaflarach" z pierwotną wkładką 44 zł. 46 ct. opiewającej z dniem 30. czerwca 1901 wraz z procentami na łączną kwotę 120 kor. 28 hal. wzywa się posiadaczy, aby je w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ogłoszenia po raz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tem pewniej sądowi przedłożyli, ileże w przeciwnym razie karty te jako umorzone i nieważne uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 20. lutego 1902.

L. cz. A. 248/1 (4) (1983 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do wiadomości, że Anna Barczukówna zmarła w Gruszce dnia 13. stycznia 1892.

Gdy miejsce pobytu do spadku konkurującego brata spadkodawczyni Iwana recte Benedykta Barczuka nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem dr. Maksem Letzem z Tłumacza przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 31. stycznia 1902.

L. cz. T. 57/1 (2) (1918 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI. w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu którejkolwiek z poniżej wyszczególnionych 20 książeczek Kasy oszczędności miasta Krakowa:

1) Nr. 99.573 pod nomenklaturą „Reginy Traczy, fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu" z pierwotną wkładką 80 złr. 63 ct. w. a., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 167 kor. 76 hal.

2) Nr. 132.171 pod nomenklaturą „Jana Chłapka", fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu, z pierwotną wkładką 39 złr. 40 ct. a. w., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 81 kor. 96 hal.

3) Nr. 146.697 pod nomenklaturą „śp. Jana Chłapka, fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu" z pierwotną wkładką 44 złr. 17 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 91 kor. 90 hal.

4) Nr. 132.169 pod nomenklaturą „Jana Warzechy, fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu", z pierwotną wkładką 17 złr. 60 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 36 kor. 60 hal.

5) Nr. 160.513 pod nomenklaturą „śp. Józefa Koniówki, fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu", z pierwotną wkładką 8 złr. 79 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 18 kor. 26 hal.

6) Nr. 147.230 pod nomenklaturą „śp. Jana Syca, fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu", z pierwotną wkładką 31 złr. 39 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 65 kor. 30 hal.

7) Nr 84.604 pod nomenklaturą „śp. Stanisława Koniówki, fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu", z pierwotną wkładką 17 złr. 2 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 35 kor. 40 hal.

8) Nr. 140.584 pod nomenklaturą „Stanisława Koniówki, fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu, z pierwotną wkładką 2 złr. 20 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 4 kor. 56 hal.

9) Nr. 95.777 pod nomenklaturą „M. Wójcika", fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu", z pierwotną wkładką 9 złr. 15 ct, której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 19 kor. 2 hal.

10) Nr. 128.384 pod nomenklaturą „Maryi Wójcik, fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu", z pierwotną wkładką 4 złr. 70 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 12 kor. 88 hal.

11) Nr. 153.536 pod nomenklaturą „ś. p. Stanisława Gierata, fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu", z pierwotną wkładką 75 złr. 84 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 157 kor. 78 hal.

12) Nr. 100.260 pod nomenklaturą „ś. p. Jana Zaremby, fundacya mszalna, za dusze Kaniów, przy kościele parafialnym w Osielcu", z pierwotną wkładką 29 złr. 61 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 61 kor. 62 hal.

13) Nr. 100.259 pod nomenklaturą „ś. p. ks. Jana Zaremby, fundacya mszalna za dusze Kaniów przy kościele parafialnym w Osielcu", z pierwotną wkładką 14 złr., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 33 kor. 28 hal.

13) Nr. 126.205 pod nomenklaturą „Jana Zaremby, fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu" z pierwotną wkładką 56 złr. 90 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 118 kor. 40 hal.

15) Nr. 141,275 pod nomenklaturą „Jana Zaremby, fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu" z pierwotną wkładką 1 złr 50 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 3 kor. 12 hal.

16) Nr. 146 698 pod nomenklaturą „Tomasza Ufira, fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu", z pierwotną wkładką 25 złr. 65 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 53 kor. 36 hal.

17) Nr. 128.383 pod nomenklaturą „Tomasza Ufira, fundacya mszalna przy kościele parafialnym w Osielcu", z pierwotną wkładką 12 złr. 40 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 25 kor 78 hal.

18) Nr. 185.570 pod nomenklaturą „fundacya mszalna ś. p. Stanisława Wójcika i Anny Jaronim, przy kościele parafialnym w Osielcu ad Maków, z pierwotną wkładką 200 złr. a. w., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 416 kor. 16 hal.

19) Nr. 140.466 pod nomenklaturą „probostwo w Osielcu", z pierwotną wkładką 13 złr. 24 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 31 kor. 90 hal.

20) Nr. 89.660 pod nomenklaturą „probostwo w Osielcu (meszne z Wieprzca), z pierwotną wkładką 13 złr. 13 ct., której stan w dniu 1. lipca 1901 wynosił kwotę 27 kor. 30 hal., aby takową w terminie 6 miesięcy do tutejszego sądu przedłożył, gdyż po upływie tego terminu od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc, książeczki powyższe na ponowne żądanie za umorzone uznane zostaną.

Kraków, dnia 5. grudnia 1901.

L. cz. A. 85/2 (2) (1951 1—3)

Edykt zwołania wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach Oddz. I. wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyi do spadku po zmarłej w dniu 31. stycznia 1902 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Sarze Spiegler, kupcowej w Rudkach zamieszkałej, ażeby celem wykazania i udowodnienia roszczeń swoich stawili się w tutejszym sądzie w przeciągu dni 30 od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc lub do tego czasu prośbę swoją na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie przysłużałoby im żadne prawo do spadku gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpanym został, prócz o tyle, o ile im służy prawo zastawu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rudki, dnia 6. marca 1902.

L. cz. E. 363 1 (1) (1941 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Salamona Arona w Brzostku toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Frysztaku przeciw Markusowi Dawidowi 2 im. Randowi o 242 kor. 04 hal ma być doręczoną uchwała z dnia 26. października 1901 l. cz E. 363/1 (1), którą nie doręczono.

Ponieważ niewiadomo gdzie Markus Dawid 2 im. Rand przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Abrahama Schachta.

Tenże kurator zastępywać będzie Markusa Dawida 2 im. Randa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 18. listopada 1901.

L. cz. N. II. 430,2 (2) (1938 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Teofila Rudzkiego, iż kontrakt kupna sprzedaży z daty Kraków, 27. lutego 1902 L. R. 42.061 zawarty między dr. Włyńskim działającym imieniem nieletniej córki Zofii Katarzyny Włyńskiej, a Teofilem Rudzkim o kupno realności whl 1095 Dz. V. w Krakowie, doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Włodzimierzowi Lewickiemu, adw. w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, dnia 6. marca 1902.

L. cz. A. 432/00 (6) (1984 1—3)

Marya Łukaszczuk Hrycka zmarła 22. kwietnia 1899 w Zabłotowie. Powołanego z ustawy do spadku Jurka Łukaszczuka brata spadkobierczyni wzywa się, aby w przeciągu roku osobiście lub przez pełnomocnika w tutejszym sądzie w sprawie przyjęcia spadku się zgłosił, gdyż inaczej jego imieniem spadek przez kuratora Wasyla Łukaszczuka zostanie przyjęty i przewód z tymże przeprowadzony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 29. października 1901.

L cz. A. 218/00 (6) (1997 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Janowie podaje do wiadomości, iż dnia 26. lipca 1900 zmarła w Porzeczu Kaśka Bereszczak zam. Hnatów bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Do spadku po niej pozostałego powołana jest z ustawy Kaśka Skowrońska.

Sąd nie znając pobytu Kaśki Skowrońskiej wzywa ją po myśli § 181 pat. niesp. ażeby w ciągu jednego roku licząc, od dnia poniżej wyrażonego zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Czemeryńskim dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 17. stycznia 1902.

L cz. A 37/98 (11) (2017 1—3)

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Jacka Skotnickiego, by w przeciągu jednego roku zgłosił się w tutejszym c. k. sądzie i oświadczył się do spadku pozostałego po babce jego ś. p. Zofii Skotnickiej zmarłej w Rudzie dnia 2. grudnia 1897 bez pozostawienia ostatniej woli, gdyż inaczej spadek ten przeprowadzonym zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z jego kuratorem dr. Marjanem Krówczyńskim z Kamionki strumiłowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kamionka strum, dnia 5. listopada 1901.

L. cz. A. 219,00 (6) (1994 1—3)

Dla niewiadowych z życia i miejsca pobytu Feigi Littich zam. Krammer, Małki zam. Krammer i Heni zam. Jahr, które są powołane do spadku po bł. p. Mendlu Littich zmarłym w Łyścu dnia 2. kwietnia 1900, ustanawia się kuratora Wolfa Klettera.

Feigę Littich zam. Krammer, Małkę Krammer i Henię Jahr wzywa się przeto, ażeby w przeciągu roku osobiście lub przez zastępcę do spadku tego się zgłosiły, gdyż w razie przeciwnym przewód spadkowy zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 25. grudnia 1901.

L. cz T. 58/1 (2) (2023 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie oddział VII. wdraża na prośbę p. Leona Bierzyńskiego postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności Nr. 102.503 na imię Leona Bierzyńskiego i na kwotę 2836 kor. 80 hal. opiewającej i wzywa niniejszem każdego posiadacza, aby wyż wzmiankowaną książeczkę tut. sądowi najdalej w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do niej wykazał, ileże wrazie nieprzedłożenia książeczka ta po upływie wyż zakreślonego terminu i na powtórne żądanie proszącego za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 5. marca 1902.

L. cz. A. 178/1 (11) (1986 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie wzywa nieznanych z miejsca pobytu Ludwika Stefanowicza i Antoninę Müller, ażeby w ciągu jednego roku od dnia niżej wymienionego, oświadczyli się do spadku po Reginie Stefanowicz zmarłej w Zborowie 25. maja 1899 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, lub w tymże terminie wymienili sądowi swego pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z ich kuratorem adw dr. Naglerem w Zborowie i że zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzone zostanie.

Zborów, dnia 29. stycznia 1902.

Doniesienia prywatne.

Zawiadomienie.

Gmina miasta Trembowli prowadząc swe kamieniołomy o pokładach czerwonego piaskowca we własnym zarządzie, dostarczyć może w każdej żądanej ilości gotowych płyt chodnikowych 50/50, 50/75, 32/32, 32/48 ctm. od 5 do 7 cmt. grub. krawężników trotuarowych, gotowych kostek brukowych 18/18, 20/20 cmt., płyt szlifowanych na posadzki do kościołów, schodów w stanie surowym i obrobionym w każdej żądanej długości, kwader i płyt pomnikowych, słupów kilometrowych i hektometrowych z odpowiedniemi napisami. **Wrazie zapotrzebowania prosimy o spieszne nadesłanie zamówienia bezpośrednio do Magistratu król. wol. miasta Trembowli gdyż pośredników nie mamy.**

Wszelkie wyjaśnienia i ceny poda Zarząd miasta odwrotną pocztą.

C. k. komisarz rządowy:

Biederman.

Ogłoszenie.

Dnia 22. marca b. r. o godzinie 6 tej po południu odbędzie się w lokalu Towarzystwa Oszczędności i kredytu w Hussakowie

II. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa Oszczędności i kredytu w Hussakowie Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z następującym porządkiem dziennym:

Zmiana i uzupełnienia statutu w §§. 13., 15., 19. ust. 6 i §. 46.

UWAGA: Jeżeli na powyższem Walnem Zgromadzeniu wymagana statutem ilość członków się nie zbierze, odbędzie się dnia 25. marca b. r. w tym samym lokalu i w tej samej godzinie ponowne Walne Zgromadzenie z tym samem porządkiem dziennym, którego uchwały bez względu na ilość zebranych członków w myśl §. 35. ... będą prawomocne.

Hussaków ... 12 marca 1902.

Dyrekcya Towarzystwa Oszczędności i kredytu w Hussakowie

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Hersch Nussbaum **Moses Ehrenfreund** prezes.

L. 510 (1963 3—3)

Rozpisanie robót budowlanych i dostaw.

Z powodu budowy c. k. kolei państwowej Lwów-Sambor-granica Węgierska, rozdanem ma być w drodze publicznej licytacyi wykonanie żwirowania i nawierzchni kolejowej w oddziałach Nr. 5, 6, 7 i 8 szlaku Lwów-Sambor, to jest na przestrzeni, leżącej między km. 43·830 (w Koropużu) a km. 76·054 (w Samborze).

Roboty, względnie dostawy materyałów, stanowiące przedmiot rozpisania, rozdane będą po cenach jednostkowych i obejmują:

1. dostawę około 5.300 m^3 żwiru zapasowego, jakoteż dla dróg, gościńców i platform stacyjnych,

2. dostawę około 51.500 m^3 żwiru dla nawierzchni kolejowej i wykonanie żwirowania tejże,

3. zładowanie około 30.000 metrycznych cetnarów szyn, zwrotnic innych materyałów dla nawierzchni kolejowej z wagonów kolejowych na stacyi w Samborze i przewiezienie ich na poszczególne miejsca budowy i

4. ułożenie torów kolejowych w łącznej długości około 37.200 m bieżących, wraz z ułożeniem 19 rozjazdów kolejowych.

Wszystkie powyżej wymienione roboty budowlane, względnie dostawy materyałów, których koszta wynosić będą około 374.000 koron, uskutecznione być mają do końca czerwca 1903.

Przed wniesieniem ofert złożyć należy wadyum w kwocie 18.700 koron.

Oferty, wolne od opłaty stemplowej, opiewać powinny na wszystkie powyżej wymienione roboty, względnie dostawy, wnosić je zaś należy na sporządzonych w tym celu formularzach, dokładnie wypełnione, przez oferującego własnoręcznie datowane i podpisane, opieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie żwirowania i nawierzchni kolejowej w oddziałach 5, 6, 7 i 8 linii kolejowej Lwów-Sambor" najdalej do 4. kwietnia 1902 12 godziny w południe, do c. k. kierownictwa budowy we Lwowie, ul. Batorego l. 12/14.

W razie użycia drogi pocztowej należy oferty nadawać jako opłacone przesyłki pocztowe, i to tak, ażeby najdalej w oznaczonym powyżej terminie do kierownictwa budowy nadejść mogły.

Bliższych wyjaśnień zasięgnąć można w c. k. kierownictwie budowy we Lwowie, gdzie także ogólne i szczegółowe warunki dostawy mogą być przez oferentów przejrzane i podpisane i obok formularzy na oferty, postanowień do wnoszenia ofert, spisów cen, sumatrycznych kosztorysów i szkiców oryentacyjnych są do nabycia.

Otwarcie wniesionych ofert nastąpi 4. kwietnia b. r. o godzinie 4 po południu w biurze podpisanego c. k. kierownictwa budowy, przyczem obecni być mogą oferenci.

C. k. Kierownictwo budowy.

Lwów, w marcu 1902.

Obwieszczenie.

Podaje się do wiadomości, że majątki ... (na Bukowinie) 550 morgów, Probabin 250 morgów, Horodnica 793 morgów, Wierzbowa 310 morgów i Dobropole 269 morgów, w Galicyi są do sprzedania.

Bliższych wiadomości udziela adwokat dr. Karol Selzer w Czerniowcach.

(2066 1—2)

Ogłoszenie.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie rozpisuje licytacyę ofertową na dostawę węgla kamiennego w czasie od 1. kwietnia do 30. września 1902 roku.

W tym okresie czasu ma być dostarczone:

1. Węgla Mysłowickiego płukanego Nuss I b.) około 300.000 klg. czyli 30 wagonów.

2. Węgla grubego z Nowej Przemszy około 60.000 klg. czyli 6 wagonów.

Cena ma być podana z dostawą do szpitala.

Węgiel jest ważony na miejscowej wadze pomostowej.

Oferent ma złożyć wadyum w kasie szpitalnej w kwocie 1000 koron.

Termin wnoszenia ofert do Zarządu szpitala ustanawia się do 21. marca 1902 roku godzina 12-ta w południe i w tym czasie nastąpi otwarcie ofert.

Zarząd krajowego szpitala powszechnego we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 13. Telefon Nr. 657. (Zarządca Wł. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiedkowskiego.